

# GTŁOS NOWEJ HUTY

Nr 48 (988)

5.—11. XII. 1975

Cena 50 gr

## PZPR VII ZJAZD

### ABY POLSKA ROŚLA W SIŁĘ...

OD SAMEGO ŚWITU w niedzielę 30 listopada pełne były tramwaje zdążające do kombinatu.

Punktualnie o godzinie siódmej rozpoczęli czyn pracownicy Wielkich Pieców. 120 osób, w tym 35 bezpartyjnych i 15 członków ZMS, a także aktyw społeczno-polityczny. Wśród nich, członek organizacji partyjnej przy Wydziale Wielkich Pieców I sekretarz KK PZPR WIT DRAPICH.

Walcownia Taśm. Tutaj 30 pracowników remontowało

pracowało w niedzielę czynu przedzjazdowego 318 osób w tym 174 członków PZPR i 43 członków ZMS, wykonując prace remontowe, porządkowe, przy rozbudowie szatni Oddziału Przerobu Złomu i stołówki Wydziału Wlewnic. Tam też zastaliśmy dyrektora technicznego HiL — inż. STANISŁAWA STRAMĘ. W warsztacie mechanicznym H-7 w czynnie przedzjazdowym wykonywano remont zestawów kołowych do sumnic, oraz taboru kolejowego. Pra-



I sekretarz KK PZPR Wit Drapich — tym razem w roli murarza.

posadzkę w wykańczalni, na stanowiskach kregów i pakowni. — „Czekamy właśnie na cement” — poinformował nas STANISŁAW JĘDRYCHOWSKI I sekretarz KZ PZPR Walcowni Taśm. — „Czyn przedzjazdowy odrobiliśmy już 28 listopada — mówi sekretarz organizacyjny KZ STANISŁAW MURZYN. — Pracowało wtedy 60 osób, w tym 27 bezpartyjnych. W sobotę zaś pracowało w czynnie przedzjazdowym kierownictwo wydziału. Wykonaliśmy wtedy remont ciągu walcowniczego. Można by tu wyróżnić elektryków JÓZEFA SE-TE, ANTONIEGO BAKA, a także mechanika FRANCISZKA KRUPĘ.

W hali walcowni taśm spotkaliśmy też grupę robotników wykonujących prace porządkowe oraz czyszczących skrzepy i zgorzeliny spod pieców.

Wokół budynku Centralnego Laboratorium 70 osób wykonywało prace porządkowe, wywoziło złom. We wnętrzu budynku spotkaliśmy pracowników wykonujących konserwację aparatury oraz montaż mikroskopu elektronicznego. — „Część pracowników — informował nas szef sztabu czynu przy Centralnym Laboratorium RYSZARD KACZOR — wykonuje prace technologiczne w stalowni. Inna grupa zakłada huśtawki oraz ogrodzenia w ogródku jordanowskim w os. Centrum C. Niektórzy pracowali przy remoncie wyciągów”...

W Zakładzie Stalowniczym

pracowali JÓZEF JĘDRZEJAK mistrz mechaników, a także sekretarz KZ oraz brzdądzista WIEŚLAW PANEK, TOMASZ MARCI- NIAK i TADEUSZ KUREK. — „Pracuje dziś cała hala — stwierdził kierownik warsztatu WŁADYSŁAW KOZIK.

W Zakładzie Materiałów Ogniowych 68 pracowników wykonywało prace demontażowe w oddziale zapraw. Tutaj bowiem rozpoczęła się budowa oddziału mas bezwodnych dla wielkich pieców i mas specjalnych dla konwertorów.

Pracownicy Zakładu Koksochemicznego odrobili czyn przedzjazdowy 16 i 23 listopada. W niedzielę pracowała tylko niewielka grupka w magazynie głównym z I sekretarzem KZ JANEM WOSIKIEM.

W hali warsztatu nr 2 zastaliśmy delegata na VII Zjazd JERZEGO MROCZKA, kierującego brygadą spawaczy. — „Nasz czyn zjazdowy to nie tylko dodatkowe osiem godzin po pracy — mówi. — To także 70 roboczogodzin w Koninkach w dniu 9 września. To także wykonanie wentylacji odciągającej dla kilku stanowisk, to zainstalowanie manipulatora spawalniczego oraz zamontowanie tłumika hałasu”.

Ta niedziela — przedostatnia przed VII Zjazdem Partii była naprawdę pracowita...

RYSZARD DZIESZYŃSKI  
fot.  
STANISŁAW GAWLIŃSKI

## Załoga HiL melduje

Jest luty 1975 rok. Przedstawiciele załóg wszystkich wydziałów, zakładów i pionów na Konferencji Samorządu Robotniczego — z upoważnienia całej załogi — zgłaszają: „Dla ucieczenia VII Zjazdu PZPR krakowskiej hutnicy zobowiązują się dodatkowo wyprodukować różne wyroby hutnicze na łączną wartość 320 milionów złotych”. Postanawiają również podnieść efektywność gospodarstwa huty poprzez poprawę jakości wyrobów, oszczędność materiałów i paliw oraz poprawę organizacji pracy. Ponadto deklarują pracę w czynnie społecznym w wysokości 600 tys. roboczogodzin, głównie przy pracach zmierzających do poprawy warunków społecznych załogi.

Od tej chwili realizacja zobowiązań przedzjazdowych stała się honorem każdego członka załogi. Z inspiracji fabrycznej organizacji partyjnej rodzi się wiele różnorodnych przedsięwzięć. Już w pierwszych miesiącach huta uzyskuje zadawalające rezultaty. Święto Hutnika przynosi przerwisty sukces. w Czynie Partyjnym załoga przepracowała ponad 192 tysiące (Dalszy ciąg na str. 2)



Usuwanie zgorzeliny najlepiej „załatwiać” grupowo (Walcownia Taśm).



Paaazem! Pracownicy Zakładu Badawczego porządkują teren.



Drabinę też trzeba pospawać (w ZO.)



Tu będą dobre obiady — (w stołówce Wydziału Wlewnic).



Przez cały czas czynu zjazdowego trwał nieustanny koncert życzeń w Rozgłośni HiL. Telefony dzwoniły bez przerwy...



Zgadza się? — sprawdzanie pomiaru przez mechaników z W-3.

## DRODZY TOWARZYSZE HUTNICY!

Już za parę dni rozpocznie w Warszawie obrady VII Zjazd naszej Partii. Cały naród, wszyscy Polacy, godnie przygotowali się do tego wielkiego wydarzenia. Wśród załóg, które na apel kierownictwa Partii odpowiedziały ponadplanową produkcją i społeczną aktywnością — jak zawsze — nie brakło Was, Drodzy Hutnicy!

Swa ofiarną, rzetelną, codzienną pracą w okresie minionych 11-tu miesięcy wykonałście podjęte zobowiązania dla uczczenia Zjazdu Partii w sposób godny tradycji naszej Huty i krakowskich hutników.

Dziękujemy Wam za to z całego serca!

Składamy serdeczne podziękowania członkom Partii i bezpartyjnym towa-

rzyszom pracy, aktywistom młodzieżowym i związkowym — wszystkim, którzy nie szczędzą swych sił i zapala dla przyspieszenia rozwoju naszej Ojczyzny — Polski Socjalistycznej!

O Waszej patriotycznej i obywatelskiej postawie, o wielkim wkładzie wniesionym do rozwoju gospodarki narodowej — zameldują nasi delegaci z trybuny Zjazdu!

Jesteśmy przekonani, że zjednoczeni w dążeniu do realizacji wielkiego dzieła, które VII Zjazd postawi przed całym narodem — z honorem wykonamy oczekujące nas zadania!

Za Egzekutywę

KF PZPR

Huty im. Lenina

JÓZEF NOWOTNY

I Sekretarz KF PZPR

## PODZIĘKOWANIE za przedterminowe wykonanie pięciolatki

Członek Komitetu Centralnego PZPR  
Członek Egzekutywy Komitetu Krakowskiego PZPR  
I Sekretarz Komitetu Fabrycznego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Towarzysz Józef Nowotny

Członek Egzekutywy Komitetu Fabrycznego  
Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej  
Dyrektor Naczelny  
Huty im. Lenina

Towarzysz dr inż. Czesław Drożdż.

SZANOWNI TOWARZYSZE!

Za złożony mi w dniu dzisiejszym meldunek o wykonaniu przez Załogę Huty im. Lenina zadań planu 5-cioletniego — gorąco dziękuję.

Dodatkowe ilości wyrobów hutniczych o łącznej wartości 3,5 mld złotych, które Wasza ambitna Załoga dostarczy do końca roku gospodarce narodowej są wyrazem jej rzetelnego, ofiarnego wysiłku, głębokiego zaangażowania oraz pełnej akceptacji dla programu wszechstronnego rozwoju Polski nakreślonego w uchwałach VI Zjazdu naszej Partii.

Wasza, hutników „Lenina”, dobra i wydajna praca stanowi cenny wkład hutnictwa w przyspieszenie tego rozwoju. Jest ona równocześnie gwarancją, że zadania, jakie postawi przed Kombinatem nowe pięcioletnie 1976 — 1980 zostaną wykonane w pełni.

Zyczę Wam tego szczególnie serdecznie, tym bardziej, że z Załogą Huty i z Wami Towarzysze wiąże mnie nie tylko kontakty służbowe, lecz również osobiste, głęboki szacunek dla wyjątkowej ofiarności i wytrwałości wielu oddanych pracowników.

Zyczę Wam wielu dalszych osiągnięć pomagających społeczno-gospodarczy dorobek, z jakim hutnictwo przyjdzie na VII Zjazd naszej Partii.

Proszę uprzejmie, Drodzy Towarzysze, o przekazanie w moim imieniu wszystkim pracownikom Kombinatu najserdeczniejszych życzeń pomysłowości w życiu osobistym, najlepszej zdrowia, spokoju i satysfakcji z wykonywanej pracy.

Z wyrazami szacunku

Mgr inż. JÓZEF BŁASZCZAK  
Katowice, 26 listopada 1975 Dyrektor generalny ZHŻ i St.

# POMNIKI NASZEJ PIECIOLATKI

## Stąd rodem „polskie fiaty”

W tym miesiącu Walcownia Blach Karoseryjnych ma osiągnąć pełną zdolność produkcyjną — 1000 ton na dobę. Płyną w kraju duże, prostokątne paczki, estetycznie zapakowanej blachy. Od momentu uruchomienia Wydziału, od 1 kwietnia br. wyprodukowano ponad 120 tysięcy ton blachy o grubości 0,4 do 2,5 mm. Około 60 procent produkcji idzie na potrzeby motoryzacji. Dlatego też nie będzie przesady jeśli powiemy, że w Hucie im. Lenina zaczyna również swój rodowod „polski fiat”. Samochód poszukiwany na polskim rynku i coraz powszechniej doceniany przez zagranicznych odbiorców. Pozostała wielkość produkcji służy rolnictwu, przemysłowi — maszynowemu, opakowań blaszanych, na sprzęt gospodarstwa domowego itd.

Przemierzamy ogromną halę produkcyjną blachy karoseryjnej. Zamykają ją lekkie ściany z falistej blachy laminowanej sztucznym tworzywem, wsparte na smukłych konstrukcjach. Sklepienie rozświetla setkami lamp, ze względu na brak oświetlenia naturalnego. Wszelkich wyjaśnień dotyczących procesu walcowniczego udziela kierownik, mgr inż. Leon Dworak — długoletni i zasłużony pracownik naszej huty. Zresztą cała, 940-osobowa załoga, to ludzie doskonale przygotowani do pracy w tym nowoczesnym wydziale z urządzeniami i maszynami japońskimi i francuskimi. Większość pracowników posiada zawodowe i średnie wykształcenie techniczne, wielu zaś przyszło bezpośrednio z dyplomem wyższej uczelni, z ambicjami współdziałania z najnowszą techniką.

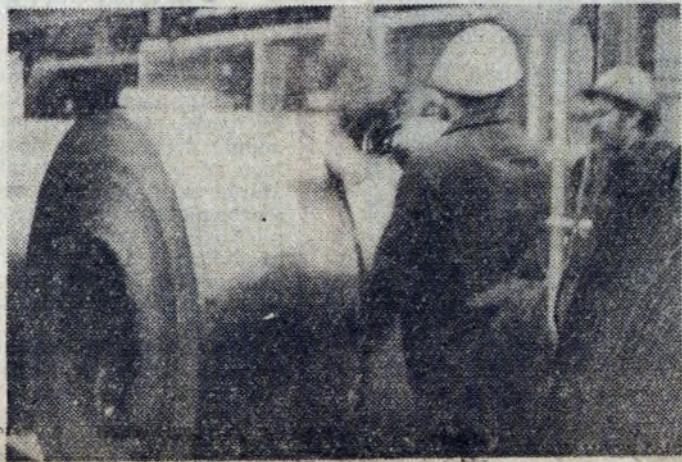
Każdą reakcję na walcarki, każde ogniwo procesu produkcyjnego przekazuje telewizyjny ekran. Tutaj telewizja przemysłowa, w pełnym tego słowa znaczeniu, jest na usługi produkcji, pomaga w zarządzaniu, spełnia rolę dobrej, aktualnej informacji.

W zespole komputerów sterujących pracą walcarki i pieców przy pulpach sterowniczych zastajemy Ryszarda Sikorę i Jana Chudego z wykształcenia techników. Obsługują komputery japońskie „Toshiba”. Jak ocenia kierownik, ci młodzi pracownicy doskonale sobie radzą w tym gąszczu cyfr i wskaźników

ilustrujących pracę agregatów. Co zaś najważniejsze w każdej chwili istnieje możliwość ingerowania w proces produkcyjny. Na wyższej kondygnacji mieści się serce komputerowego systemu. Tutaj rodzą się programy „zadawane” komputerowi. Dotychczas opracowaliśmy — mówi mgr inż. Marek Suchoński, 261 schematów walcowania. Wszystkie, jak dodaje, już stosowane. Marek Suchoński to młody absolwent Automatyki Cyfrowej krakowskiej AGH. Pracuje na stanowisku technologa oprogramowania systemów komputerowych. Całością prac na komputerach kieruje inż. Wenancjusz Taraska, zaś mózgiem skomplikowanego komputera „opiekuje” się mgr

walcownicy coraz ambitniejsze plany. Z udziałem kierownika Zakładu Walcowni Zimnych Blach mgr inż. Jerzego Liszki, mówimy o przyszłości Karoseryjnej. A rysuje się ona imponująco. Przyszłość więc, to rozbudowa Walcowni i doprowadzenie do produkcji rocznej rzędu 600 tysięcy ton, a następnie do 1 miliona. Są to wielkości obliczone na ambicje i zaangażowanie załogi oraz wynikające ze świadomości, że mamy w rękach „walcownicze cacko”, drogą zresztą — inwestycja ta kosztowała miliardy złotych — i poniesione na budowę koszty trzeba w szybkim tempie odrobić.

HENRYKA ROSIEK



inż. Andrzej Grelak — szef programowania.

W tym rejestrze ludzi dobrej roboty należało by jeszcze wymienić Wiesława Migasa — mistrza Oddziału Walcowania, starszego walcownika — Jana Bogusza, szefa Szlifierni — inż. Bogdana Mikulskiego, brygadzystę tegoż działu — Tadeusza Ducha i innych. Nie sposób odnotować osobistego wkładu wykraczającego poza obowiązki służbowe setek pracowników. Najogólniej sprawę traktując, trzeba powiedzieć, że dzięki zespolowemu wysiłkowi całej załogi udało się tak niespodziewanie szybko opanować nowoczesną technologię i sposób kierowania produkcją wysokiej jakości blachy. Już dawno wyjechali japońscy eksperci uczestniczący w rozruchu urządzeń, już dawno ster przejęli w swoje ręce krakowscy hutnicy. I robią to bezbłędnie.

W oparciu o dotychczasowe doświadczenia opracowują

Zaczął się 16 marca 1968 roku, gdy ówczesny minister przemysłu ciężkiego Franciszek Kaim wmurował na podbocheńskich polach akt erekcyjny. O lokalizacji filii krakowskiej huty w Bochni zdecydowały czynniki obiektywne: dobre połączenie kolejowe, nadmiar siły roboczej na tamym terenie oraz bliskość zakładu macierzystego, który miał dawać wsad. W ten sposób jeszcze w poprzedniej pięciolatce zapadła decyzja zmieniająca radykalnie oblicze Bochni. Pierwszy etap budowy Wydziału Profili Giętych został zakończony w marcu 1971 roku, drugi etap budowy — w kwietniu 1973 r. W tym samym czasie rozpoczęto budowę Walcowni Blach Transformatorowych, której oddanie do rozruchu urządzeń mechanicznych ma nastąpić na początku nowej pięciolatki.

W tym czasie nastąpił dwukrotny przrost produkcji profili giętych. Wydział produkuje 121 asortymentów-profilewymiarów. Ale w tym celu trzeba było najpierw wyprodukować 28 tysięcy sztuk elementów oprzyrządowania, z których każdy był inny. Osprzet ten bocheńska filia HIL wykonuje w całości we własnym zakresie.

— „Nie mieliśmy żadnych uzorowań — mówi mgr inż. H. Holota kierownik Zakładu Przetwórstwa Hutniczego. — Musieliśmy uczyć się sami, co nie było łatwe. Sama technika obróbki cieplnej oprzyrządowania naraża wiele trudności, czego dowodem jest fakt, że żaden z zakładów mających doświadczenie w obróbce cieplnej nie może poszczycić się w tej mierze wielkimi rezultatami”.

Walcownia Slabing już w momencie oddania, w 1968 roku była sukcesem. Sukcesem budowlanych, którzy za ten obiekt zostali wyróżnieni tytułem „Budowy Pracy Socjalistycznej”. Dopiero jednak II etap rozwoju, który przypadł na kończąca się właśnie pięciolatka, przyniósł załodze Slabinga powody do dumy i pełnej satysfakcji. Po dobudowaniu dwóch hal i opanowaniu technologii produkcji, walcownicy z P-65 mogli zanotować na swym koncie wzrost wydajności do

## SLABING — krok naprzód na drodze nowoczesnej techniki

około 4 milionów ton przewalcowanych w ciągu roku slabów. Te 4 miliony ton półwytrobów stanowi 2/3 rocznej krajowej produkcji.

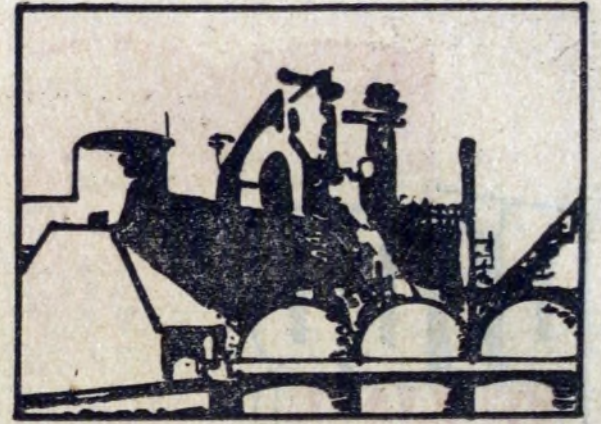
W jak szybkim czasie osiągnął Slabing pełną, założoną zdolność produkcyjną, świadczy fakt, że już we wrześniu br. — mimo konieczności walcowania nie zawsze korzystnego asortymentu i pewnych kłopotów z niektórymi urządzeniami — wykonał plan pięcioletni!

Dla jakich odbiorców pracuje ten wydział? Głównym odbiorcą są walcownie Huty im. Lenina, gdzie słaby ulega dalszej przeróbce. Także jednak dla hut „Batory”, „Pokój” i „Bierut”, które prawie całkowicie pracują na naszym wsadzie. Ekspert jest w chwili obecnej niewielki, aczkolwiek w ramach kooperacji i współpracy słaby wędrują do hut rumuńskich i węgierskich.

Ale Slabing to nie tylko ogromny potencjał produkcyjny. Wraz ze wzrostem produkcji rosła i stabilizowała się coraz bardziej dziś już 850-osobowa załoga, w której prawie połowa to członkowie PZPR, ZMS, bądź innych organizacji społecznych. Przez ostatnie

kilka lat wykuszili się tu ci, którzy szukają w życiu łatwego chleba. Fluktuacja kadr była duża, ale przyszłość rysuje się pod tym względem znacznie lepsza. Dzięki działalności organizacji społeczno-politycznych warunki i atmosfera pracy są już zupełnie dobre, a i stosunki międzyludzkie w wydziale z miesiąca na miesiąc się poprawiają. To też ci, którzy w Slabingu zostali, chętniej dziś stają przy swoich stanowiskach niż to miało miejsce dawniej. Czują się z wydziałem związani, czu-

ją się w nim gospodarzami. To bardzo ważne, bo przecież przed załogą Slabinga stają odpowiedzialne zadania. Na nadchodzącą pięciolatka przypadnie III etap budowy, a właściwie rozbudowy tej wielkiej inwestycji. Przemysł potrzebuje do rozwoju coraz więcej stali; przemysł samochodowy więcej blach na karoserie. Walcownicy ze Slabinga będą mieć w tym rozwoju niebagatelny udział. (ms)



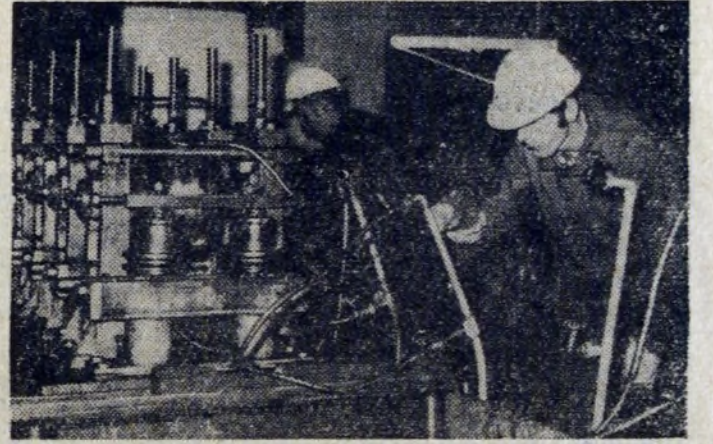
## Bochnia już nie solą, ale hutą stoi...

3 września Wydział Profili Giętych wykonał Plan Pięcioletni, a 25 listopada — plan roczny. Wartość produkcji przekroczyła 1 mld zł. Bocheńscy hutnicy zobowiązali się wykonać dodatkowo do końca roku 16 tys. ton profili.

Znaczenie Zakładu Przetwó-

ratoryjnych, z aptekarską dokładnością stosowanej technologii. Wszystko po to, aby uzyskać blachę o najwyższej jakości”.

Procesem walcowania będzie kierował komputer, który zapewni dokładność walcowania z odchyłkami nie przekraczającą



stwa Hutniczego w Bochni wzrosło w momencie, gdy ruszy produkcja Walcowni Blach Transformatorowych.

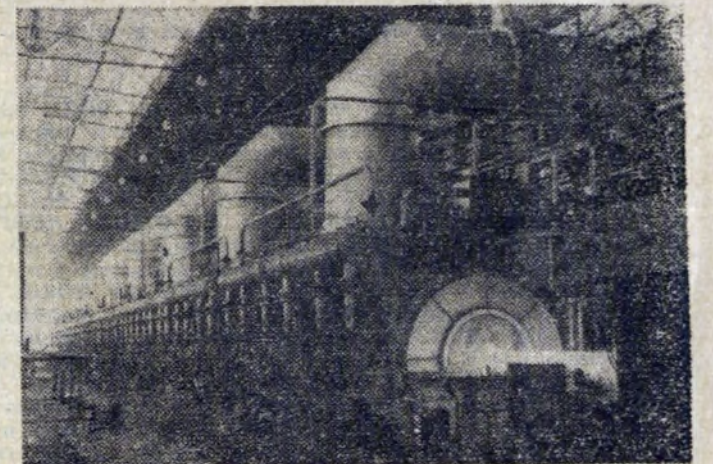
— „Jest to chyba najbardziej skomplikowana obecnie inwestycja w naszym hutnictwie — mówi inż. Holota. — Ponad 30 obiektów produkcyjnych i usługowych. Dwa kilometry linii produkcyjnych, w tym kilometr pieców. Produkcja będzie prowadzona z niezwykłą precyzją, w warunkach niemal labo-

mi mikrona. Takich walcowni jest zaledwie kilka w świecie. Nasza, bocheńska — jest najnowocześniejsza.

Będzie tam pracowało półtora tysiąca pracowników, którzy posiadają wysokie kwalifikacje nabyte nie tylko w szkołach wyższych i średnich, ale również na studiach podyplomowych i kursach specjalistycznych.

RYSZARD DZIESZYŃSKI

## Prawie 100 tys. km rur w tym roku z Wydziału Rur Zgrzewanych



W dniu 9 grudnia 1973 roku, czyli na dwadzieścia jeden dni przed planowanym terminem, oddany został do użytku drugi ciąg ru-

rowni. Został on zrealizowany w ramach III etapu rozbudowy Wydziału Rur Zgrzewanych.

Rozbudowany, w oparciu o dostawy urządzeń zakupionych we Francji i RFN — nowy ciąg rurowy produkuje w ciągu 1 minuty, aż 75 mb. rur o przekroju 2—6 cali. Cały proces zgrzewania jest w pełni zautomatyzowany. Dzięki zastosowaniu tego systemu produkcja rur zwiększyła się dwukrotnie. Na rury z Huty im. Lenina czeka dziś nie tylko Polska, ale idą one także na eksport. Rocznie Wydział Rur Zgrzewanych dostarcza około stu tysięcy km biezących rur na potrzeby budownictwa, kolejnictwa, ciepłownictwa itp. Obecnie P-63 wykonał planowane zadania roczne w postaci 99.300 km rur zgrzewanych a dodatkowo do dziś wykonał ponad plan 1000 km rur. Do końca roku liczba ta poważnie wzrośnie.

## Załoga HiL melduje

(Dokończenie ze str. 1)

robozegodzin a efektywność tej inicjatywy zamyka się kwotą 25 milionów złotych. Również święte Odrodzenia obchodzimy radośnie świadomi, że wartość już zrealizowanych zobowiązań systematycznie wzrasta.

Im bliżej daty rozpoczęcia VII Zjazdu naszej partii tym tempo i rytm realizacji postanowień załogi wzrasta. I znów z inicjatywy KP PZPR rodzi się czyn, czyn który zyskuje aprobatę nie tylko członków partii ale i licznej rzeszy bezpartyjnych. Efekt tego, to udział ponad 20 i pół tysięcznej załogi w Czynie Przedjzajdowym przynoszący wartość dodatkowej produkcji w wysokości 19,7 miliona złotych, oraz poprawę warunków socjalnych. Również Rada Kombinatu wraz z Zarządem Zakładowym ZMS inicjuje współzawodnictwo w Brygadach Czynu Zjazdowego. Efekt tej inicjatywy to między innymi dodatkowa produkcja wartości 59,4 milionów złotych. Do współzawodnictwa czynnie włączają się racjonalizatorzy, którzy zobowiązują się zgłosić do zastosowania 647 projektów racjonalizatorskich.

W przeddzień otwarcia VII Zjazdu PZPR hutnicy krakowscy meldują. Wszystkie zobowiązania zostały już nie tylko wykonane ale są przekroczone. Wykonaliśmy dodatkową produkcję wyrobów hutniczych w wysokości 498 milionów złotych wobec zadeklarowanej 320 milionów złotych. W czynie społecznym przepracowaliśmy 705 tysięcy robozegodzin wobec 600 tysięcy zadeklarowanych. Meldujemy, że deklaracje zamieniliśmy w czyn.



## Stać nas na więcej

**RYSZARD DOMON — II sekretarz KZ w ZS:**

— Lubię sobie pomarzyć, choć nie należę do ludzi z wyobraźnią. Ale odpowiedź na pytanie o nasze perspektywy nie sprawi mi trudności. Bo to nie są zwykłe marzenia, ale przypuszczenia oparte na realnych podstawach. To co między VI a VII Zjazdem Partii zrobiono dla społeczeństwa jest najlepszym tego dowodem. Zaczęliśmy więc od huty, od naszej załogi, której co trzeci pracownik jest człowiekiem nie przekraczającym trzydziestki.

— Jestem więc pewien, że w przyszłym pięcioleciu każdy nasz pracownik będzie się szczylił pracą w Hucie im. Lenina. Bo na pewno wzrośnie ranga trudnego hutniczego zawodu a huta umocni swą pozycję w gospodarce narodowej — dzięki budowie kompleksu VI wielkiego pieca. Będziemy mieli wprawdzie konkurentkę — hutę Katowice, ale szlachetna rywalizacja dwóch takich potężnych obiektów przyczyni się do jeszcze lepszej pracy dla naszej gospodarki.

remontowe... a brakuje sprzętu i ludzi. Dla przykładu podam, że w 1971 roku Zakład Remontów Hutniczych zatrudniał 4075 pracowników, obecnie zaś 3628 osób. Niedobór wynosi około 400 osób. Dodam jeszcze, że dużo pracowników ma zalecone ograniczenia w pracy ze względu na stan zdrowia. W sumie nagromadziło się wiele trudnych spraw, które chcemy systematycznie rozwiązywać na bieżąco i w przyszłej 5-lacie. Oczywiście załatwienie części tych spraw wymaga też przychylności Huty im. Lenina, a nawet decyzji władz najwyższych.

— Kurczy się nam liczba załogi, nie często młodzi wiążą na stałe swój los z ZRH. Bo praca ciężka i niebezpieczna. Stąd też potrzeba większej mechanizacji robót. Mamy już doskonały dźwig, wieloczołowościową koparkę itp., ale w dalszym ciągu siła mięśni ludzkich na wielu odcinkach, jest najważniejsza. Nowoczesny sprzęt nie zawsze można zakupić w kraju... potrzebne więc są dewizy. Następna z bolących i pilnych spraw do załatwienia w najbliższym pięcioleciu, to baza transportowa. Ta, z której korzystamy — i za mała, i nie zaspakajająca w pełni potrzeb dnia dzisiejszego — decyzją Dyrekcji Inwestycji HiL, mamy opu-

## Załoga HiL wierzy w swe siły

**Dyrektor naczelny HiL dr inż. CZESŁAW DROŻDŻ:**

— Delegaci hutniczej organizacji partyjnej wyjadą na VII Zjazd z godnym Huty im. Lenina prezentem, jakim jest przedterminowe wykonanie zadań pięcioletnia. Nasza huta, która 40 dni przed końcem roku wykonała plan 5-letni, znajduje się w stałej rozbudowie i modernizacji. Właśnie dzięki temu procesowi możemy poszczycić się obecnymi wynikami produkcyjnymi, a także — gospodarczymi. Także dzięki temu dotrzymujemy kroku szybko rozwijającej się czołówce światowej hutniczej techniki. Stąd też najbliższe lata traktujemy jako okres konsekwentnej realizacji naszych założeń w tej dziedzinie. Będziemy dążyć, aby każdy kapitałny remont przeprowadzany w hucie był jednocześnie wykorzystywany do modernizacji urządzeń i usuwania tego co w technice przestało być już nowoczesne.

— Sporo w tym zakresie udało nam



## Stawiamy sobie wyższe wymagania

**STANISŁAW BIEN, robotnik walcownik zimnej blachy pełniący aktualnie funkcję I sekretarza OOP, zanim otrzymał zaszczytny mandat delegata na VII Zjazd PZPR, od 1932 roku pełnił szereg partyjnych funkcji. Należy do pokolenia budowniczych Nowej Huty, a od 1956 roku na stałe związał się z Huta im. Lenina.**

— Zbliżająca się pięcioletka — stwierdza — stawia przed każdym z nas większe, ambitniejsze zadania. Po zapoznaniu się z materiałami na VII Zjazd, po wysłuchaniu szeregu dyskusji na spotkaniach środowiskowych zorganizowanych w naszej hucie zadaliśmy sobie pytanie, kto i jak może wykonać ogrom czekających nas zadań. Obradowo poślubiłem się mechanizmem zegarka, w którym każdy element bez względu na jego funkcję musi pracować tak, by zegarek nie opóźnił się ani sekundy. Stąd widzę konkretne zadania dla siebie, dla mojej organizacji partyjnej, dla zakładu i dla mojego miasta.

— Sobie stawiam przede wszystkim zadanie podniesienia wiedzy społecznej, gdyż zdając sobie sprawę z faktu, że kierować organizacją partyjną może tylko członek partii posiadający nie tylko duże doświadczenie, ale i umiejętność podejmowania decyzji w nowych warunkach społecznych. Nie mogę rzecz oczywista ograniczać się do wiedzy politycznej — pamiętać muszę również o podnoszeniu wiedzy zawodowej.

— Głównym ogniwem działania i realizacji polityki partii jest podstawowa organizacja partyjna, którą przyszedło mi kierować. Nowe zadania stawiają przed naszą organizacją partyjną zadanie doskonalenia form i metod działania przede wszystkim w grupach partyjnych. Mamy opracowany ramowy program działania oparty na programie działania fabrycznej organizacji partyjnej oraz na zadaniach wynikających ze specyfiki naszego zakładu. Zakładamy większą efektywność zebrania partyjnego. Ofensywność naszej organizacji zależeć będzie przede wszystkim od postawy wszystkich członków i kandydatów partii. Stąd szczególną uwagę zwracając będziemy na doskonalenie szkolenia partyjnego oraz na pracę członków partii wśród bezpartyjnych. Zdamy sobie sprawę z faktu, że bezpośredni, dobry przykład członka partii pozwala nam zwiększać liczebnie nasze szeregi i do partii przyjmować ludzi tylko o wysokich walorach moralnych, zawodowych i społecznych. Mamy w tym zakresie już pewne wyniki. Otóż w bieżącym roku do naszej organizacji partyjnej przyjęliśmy 16 kandydatów rekrutujących się przeważnie z grona młodzieży. Ten wzrost szeregów partyjnych jest wysoki, bo wynosi aż 20 proc.

— W życiu codziennym spotykamy się jeszcze z pewnymi trudnościami. Rodzą się one w wyniku ogólnej poprawy warunków życia. Zrozumiałe dla mnie jest, że młode małżeństwa chciałoby jak najszybciej otrzymać mieszkanie, rozumieją irytację klientów na jeszcze nienajlepszą pracę naszego handlu. Równocześnie wiem, że szereg trudności nie wynika z przyczyn subiektywnych. Stąd w następnej 5-lacie widzę potrzebę skupienia wysiłków na takich sprawach jak budowa dalszych fabryk domów, rozbudowa sieci handlowej, która w naszej dzielnicy jest niewystarczająca czy też zwiększenie produkcji wyrobów hutniczych, które trzeba i należy kierować do sprzedaży przede wszystkim dla rolników, jeśli chcemy by wzrastała produkcja produktów rolnych.

— A zatem jest wiele do zrobienia w naszej dzielnicy, w naszym mieście. Po VII Zjeździe zapewniamy opracujemy konkretne zadania dla naszego województwa, dzielnicy i huty. Określimy sposoby ich realizacji. Zawrzemy to wszystko w konkretnym programie. Realizacja tych przedsięwzięć będzie zapewne trudna, ale znając zapas naszej załogi i jej ambicje, z optymizmem patrzymy w przyszłość. (Sta)

## Ponad przeciętność

**JOZEF NOWOJNY — członek KC, I sekretarz KF PZPR:**

— Nigdy nie można poprzestać na tym, co już się osiągnęło. Taką zasadą kierują się ludzie ambitni.

— W naszej hutniczej organizacji partyjnej ta zasada musi stać się dominującą. Świadczy o tym nasz program. Wszystkim wiadomo, że huta powinna być rozbudowana i modernizowana. Nowoczesność musi wkręcać wielkimi krokami do kombinatu. Ale nie wszystko załatwi nam nowoczesna technika. Decydującym czynnikiem zawsze są ludzie. I na wychowaniu takiej załogi nam zależy.

— Do tego czasu mówiliśmy, że członkowie partii powinni być wzorem w pracy zawodowej. Teraz — ten wzór muszą oni istotnie stanowić. Mamy ambitne plany. Zrealizować je mogą ludzie, którzy nie będą się ograniczać do rzetelnego wykonywania swoich obowiązków. Już na dziś trzeba nam ludzi znacznie wykraczających ponad przeciętność. Pełnych inicjatyw, nie bojących się podejmowania trudnych decyzji, umiejących walczyć ze schematyzmem w myśleniu i działaniu.

— Bardzo zależy nam na zwiększeniu hutniczej organizacji partyjnej o ludzi dużego formatu, umiejących paść szerszej i dostrzegających więcej niż własne podwórko. Potrzebni są nam ludzie młodzi, wykształceni, dobrzy fachowcy, pełni energii, nie poprzestający na zdobytej wiedzy. Chcielibyśmy w naszym gronie widzieć znacznie więcej kobiet, które z natury swojej są solidniejsze. A solidności nigdy nie za wiele.

— Pracujemy dla siebie, pracujemy dla ojczyzny. Chcielibyśmy ładniej i wygodniej mieszkać, jeździć własnymi samochodami. Ale przecież nie jest to cel sam w sobie. Chcielibyśmy, by Polska liczyła się na mapie świata jako kraj szanowany. Na szacunek jednak trzeba zapracować. I my hutnicy, też musimy mieć w tym swój udział. Wyroby ze znakiem HiL rozchodzą się bowiem po całym świecie. Nasza marka reprezentuje przecież Polskę.

— Gwarancją spełnienia własnej roli, jaką wyznaczyła nam partia na tym odcinku będzie taka praca, której wykonywanie stanowić będzie najpełniejszą satysfakcję, a nie tylko obowiązek.

## PERSPEKTYWY I AMBICJE HUTNICZEJ ZAŁOGI

w relacji delegatów HiL na VII Zjazd PZPR

— Hasło: stać nas na więcej będzie naczelną zasadą naszego działania.

— Trudno wprawdzie wyobrazić sobie hutnika w białych rękawiczkach, ale myślę, że rozpoczynająca się wkrótce pięcioletka będzie okresem burzli-

ci do końca bieżącego roku. Propozycji przeniesienia do innych pomieszczeń nie ma. Istnieje pilna potrzeba budowy bazy transportowej i całego zaplecza technicznego.

— Nie sposób też pominąć spraw mieszkaniowych. W ostatnich latach otrzymaliśmy ich bardzo mało. Wraz ze wzrostem wydajności pracy i zakresu robót remontowych winno przecież rosnąć zaplecze socjalne. Zajmujemy się pilnie sprawami socjalno-bytowymi pracowników.

— Sądzimy też, że w nadchodzącej pięcioletce rozstrzygnięta zostanie sprawa rozliczenia remontów. Dotyczy to zresztą również przedsiębiorstwa budowlano-montażowych. Przeżył się już przerób, liczenie na tony. Wartość prac powinna być obliczana według pracochłonności remontowych zadań. Jest jeszcze sporo innych drobniejszych problemów, które rozwiązujemy na codzień, wewnątrz zakładu. (R)

się już dokonać. Wspomnę chociażby o modernizacji przeprowadzonej w Walcowni Zgniatacz i Walcowni Gorączki Blach, o piecu tandem wybudowanym w Stalowni Martenowskiej, o



## Stawka na nowoczesność



**JERZY MROCZEK — brygadziśta spawaczy w Wydziale Mechaniczno-Odlewniczym, sekretarz propagandy POP:**

— Wydział Mechaniczno-Odlewniczy, w którym pracuję, jest jednym z najstarszych w hucie. Przez długie lata pracował warsztat nr 1. W ostatnim pięcioletku, w 1971 roku oddany został do użytku warsztat nr 2, bardziej nowoczesny i przestronny, gdzie obecnie pracuję. Została też wybudowana nowa hala Warsztatu Konstrukcji Stalowych, który stanowi obecnie osobną jednostkę produkcyjną, tzw. M-2.

— Wydział nasz, mimo iż odpadł od niego WKS, ma jednak perspektywę rozwoju. W przyszłości przewiduje się bowiem wybudowanie Oddziału Obróbki Ciepłej. Inwestycja ta związana jest z budową kompleksu wielkiego pieca nr 6. W wydziale tym zainstaluje się nowoczesne urządzenia, wprowadzi się nowe technologie, dzięki czemu polepszy się jakość naszych wyrobów. Poza tym będziemy mogli lepiej zaspokoić potrzeby wydziałów podstawowych, dla których wykonujemy urządzenia. Dotychczas bowiem zaspokajamy ich potrzeby w 70 procentach.

— Martwi mnie fakt, że nie wszystkie maszyny naszego wydziału pracują, stoją puste. Brakuje bowiem pracowników do ich obsługi. Młodzi niezbyt garna się do huty, nawet ci, którzy kończą szkołę zawodową. Mijemy jednak nadzieję, że przyciągnie ich nowoczesny oddział.

wej modernizacji kombinatu. Taka jest zresztą konieczność, bo przecież wszystkim nam zależy na wydajniejszej a lżejszej pracy.

— Choć sam jestem szczęśliwym posiadaczem mieszkania, doskonale rozumiem problemy moich kolegów, czekających w kolejce po własne M-3. Wszystko wskazuje na to, że ten ostry występujący w naszej hucie problem zostanie — jeśli jeszcze nie absolutnie rozwiązany — to w każdym razie bardzo złagodzony.

— Nasza huta to nie tylko element krakowskiego pejzażu, bo hutnicy są nieodłączną częścią krakowskiej społeczności. Mam nadzieję, że te istniejące już od dawna związki pogłębią się jeszcze bardziej, że nasze dzieci z dumą będą mówić: urodziłem się w Krakowie. Ze będziemy na co dzień poznawać piękno naszego miasta i pracować na rzecz jego rozwoju.

## Walcymy o rangę zawodu remontowca

**WŁADYSŁAW PIETRAS — I sekretarz POP Wydziału Piecowego Zakładu Remontów Hutniczych HPR, mistrz w zawodzie murarskim:**

— Jeszcze kilka lat temu nie przewidywano tak wielkich potrzeb remontowych jakie dyktuje dzień dzisiejszy.



— Nie doceniano zawodu remontowca. Stąd konsekwencje niedostatecznego rozwoju służb remontowych, ich zaplecza technicznego i socjalnego. Tymczasem z każdym rokiem rosną zadania

## Czyn Zjazdowy ZRH

Na ponad 218 milionów złotych szacuje się wartość tegorocznych robót, które pracownicy Zakładu Remontów Hutniczych wykonali w ramach zobowiązań produkcyjnych.

W ostatnich dniach wzbogacił się rejestr Czynu Zjazdowego. Załoga Wydziału Remontów Pieców w dniu 3 grudnia zakończyła remont marteny nr 5. Remont ten został przeprowadzony o 10 godzin wcześniej niż przewidywał harmonogram. W sukurs remontowcom marteny przyszedł zespół remontujący kotłownię nr 6 na W-80. Zobowiązano się skrócić remont kapitalny obiektu o 8 dni. Zakończenie remontu kotła nastąpi w przeddzień VII Zjazdu.

Obok zobowiązań produkcyjnych realizuje się szereg prac w czynie społecznym. Do takich należą roboty porządkowe w magazynach, w rejonie ZK, na budowie hotelu „Lipsk” krakowskiej AGH itd. Prace te w większości wykonano w ubiegłą niedzielę, w niedzielę Czynu Zjazdowego. Tydzień wcześniej, kilkadziesiąt osób — członków partii, zetemesowców i bezpartyjnych pracowało przy odwodnieniu terenu szkoły Podstawowej w Zakopanem. (R)

Tym razem, nasze cotygodniowe redakcyjne spotkanie z wydziałami huty przypadło na najnowszy i zarazem najciekawszy obiekt kombinatu — Walcownię Blach Karoseryjnych. Byłem tu już kilkakrotnie, poszedłem jednak chętnie jeszcze raz spodziewając się, że zobaczę i dowiem się — niejednej ciekawostki. I tak się rzeczywiście stało!

Naszym „cicerone” w zwiedzaniu wydziału był sam jego szef — mgr inż. LEON DWORAK. Nic więc dziwnego, że miał nam dużo do pokazania.

W wydziale tym, będącym chlubą kombinatu i najwspanialszą „wizytówką” jego nowoczesności, pracują tylko wysoko kwalifikowani fachowcy. Najlepsi ludzie, spośród których można było wybrać i uformować jego kadre. Pracownik tylko z wykształceniem podstawowym bądź tylko — zawodowym, należy do rzadkości. Większość zało-

## KAROSERYJNA

gi legitymuje się średnim bądź nawet wysokim poziomem przygotowania zawodowego, nie mówiąc już o doświadczeniu i stażu pracy.

Kwalifikacje w parze pójść musiały — i poszły z nowoczesnością absolutnie w wszystkich maszyn i urządzeń, które są ostatnim krzykiem techniki światowej. Nie ma do tej pory, poza Japonią, drugiej takiej Walcowni Blach Karoseryjnych. Działa — bez zarzutu. Sprawnie, jak mechanizm najczulszego i najdokładniejszego chronometru. Nie mają gospodarze z urządzeniami żadnych kłopotów, a powiedzieć się godzi, że od samego uruchomienia tej nowej walcowni huty, tj. od kwietnia br., wykonuje ona zadziwiająco rytmicznie swe plany miesięczne. Ba, nie tylko wykonuje — stale je przekracza gromadząc, na na po tonie — nadwyżki.

— Mamy jednak pewien kłopot, mówi inż. Dworak. Jedynym hamulcem dalszego wzrostu produkcji i co najważniejsze — stałego postępu w dziedzinie jakości naszej blachy karoseryjnej, jest stara wytrawialnia. Stąd biorą się „teleskopy” i nie tylko to. Stowiem, aby wykończyć, w pełni i najekonomiczniej potencjał oraz nowoczesność Walcowni Blach Karoseryjnych HiL, pomyśleć trzeba o nowej wytrawialni. To po prostu — konieczność! (jd)

## Wykonali czyn zjazdowy!

Załoga Zakładu Wielkopiecowego HiL zameldowała ostatnio o wykonaniu swych przedzjazdowych zobowiązań. Polegały one m. in. na zgłoszeniu do dnia rozpoczęcia obrad Zjazdu tj. do 8 grudnia — dodatkowo 132 projektów racjonalizatorskich.

Wielkopiecownicy w pełni słowa dotrzyмали, zgłosili już bowiem dodatkowo 135 pro-

jektów. Największy w tym udział mają: Marian Taborek — autor 12 projektów racjonalizatorskich, Stanisław Wronka — autor 10 projektów i Jerzy Daniec — autor 8 projektów.

Obecnie racjonalizatorzy ZS realizują drugą część swego zobowiązania, przyspieszając wdrożenie zgłoszonych projektów. (jd)

## W listopadzie 50 mln zł nadwyżki

Dobre wyniki produkcyjne uzyskała załoga HiL w listopadzie. Pracowała rytmicznie i wydajnie, dokładając starań o dobre efekty jakościowe. Szczególnie zasłużyły sobie na słowa uznania załogi naszych wydziałów walcowniczych, które wykonały swe plany z nadwyżką i wniosły największy wkład w wartościowe przekroczenie zadań całej huty.

Plan produkcji towarowej wykonany został w listopadzie w 102,0 proc., a dodatkowo wygospodarowana wartość wyrobów huty wyniosła 50 mln zł. Dobre też są rezultaty za 11 miesięcy bież. roku. Planowe zadania wykonane zostały w tym okresie w 101,0 proc., a ponadplanowa wartość produkcji HiL sięgnęła kwoty 271 mln złotych.

Które wydziały HiL pracowały najlepiej, najrytmiczniej? O opinię na ten temat poprosił dyrektor produkcji HiL mgr inż. Janusza Razowskiego.

— Najrytmiczniej pracowały załogi Zakładu Stalowniczego. Mimo kłopotów ze wsadem wykonały plan miesięczny dając dodatkowo 16 tys. ton stali. Bardzo dobry to rezultat, szczególnie jeżeli weźmie się pod uwagę, że niedobór surowców wyniósł ok. 15 tys. ton.

Dobrze pracowały też załogi Walcowni Wstępnych i Walcowni Slabing — wykonały swe zadania z nadwyżką, w przypadku Slabinga wynoszącą 10 tys. ton. Dobre rezultaty produkcyjne uzyskały także załogi: Walcowni Gorącej Blach, Zakładu Walcowniczo-Blach, Walcowni Drobnych Profili i Drutu oraz Walcowni Taśm. Wykonały one plany z nadwyżką.

Specjalne słowa uznania kieruje do załogi Zakładu Przetwórstwa Hutniczego w Bochni. Osiągnęła ona, tak zresztą jak i poprzednio, bardzo dobre wyniki produkcyjne, dała w listopadzie nadwyżkę wynoszącą 1.400 ton profili giętych.

Znakomicie spisała się załoga Pionu Gł. Mechanika, która w listopadzie wykonała ponadplanową produkcję towarową (m. in. wlewnice i osprzęt) o wartości 4,3 mln zł.

Nienajlepiej natomiast pracowała załoga Wydziału Rur Zgrzewanych. Nie wykonała swych zadań, zabrakło jej do planu 3.500 ton rur. Jednocześnie jednak wykonała plan miesięczny w ujęciu kilometrów, co odbiło się oczywiście na asortymencie rur, a także na wartościowym wykonaniu planu przez hutę.

Zalóżce Zakładu Transportu Kolejowego, naszym służbom remontowym oraz załodze ZRH HPR dziękuję serdecznie za dobrą pracę w listopadzie, a szczególnie — za stawienie czoła pierwszemu atakowi zimy.

— Jak wypadł plan realizacji naszych zadań eksportowych?

— Także w tym zakresie wynik jest bardzo dobry. Wykonała huta w pełni plan wytyki swych wyrobów na eksport, dodam — wyrobów o wartości 400 mln zł.

— A jaka jest Wasza ocena jakości wyrobów huty?

— Na ogół dobra! Dotyczy to zwłaszcza Zakładu Walcowniczo-Blach.

— I ostatnie pytanie: perspektywy pracy w grudniu?

— VII Zjazd Partii powita załoga Huty im. Lenina wykonaniem zadań produkcyjnych z nadwyżką, mimo bardzo trudnego i napiętego planu. Zrobimy wszystko, aby nadwyżki tak potrzebnych krajowi wyrobów hutniczych były znaczne, godne naszego zakładu.

Rozmowę zanotował:  
JERZY DANEC

## Śladem naszej krytyki

Szybka była odpowiedź kierownictwa OZR HiL na naszą krytyczną notatkę w sprawie punktu OZR-u w warsztacie mechanicznym M-31. Świadczy to nie tylko o operatywności, ale i o chęci usunięcia braków, na które skarżył się korespondent Stanisław Pawła.

Oto co napisał do redakcji Witold Grabowski — zast. kierownika OZR HiL d.s. żywienia zbiorowego.

W związku z ukazaniem się notatki prasowej pt. „Kłopoty ze stołówką i bufetem” nr 45 (1988) Waszej gazety, dotyczącej zaopatrzenia kiosku oraz sprawy gorących posiłków dostarczanych do punktu, wyjaśniamy co następuje:

Skarga w zakresie gorących posiłków odnosi się do wydziałowego punktu wydawania, a nie stołówki, jak wynika z treści notatki. Posiłki sprzedawane w w.w. punkcie są produkowane w rejonowej stołówce i dowożone do punktu w ściśle określonych godzinach. Jak wynika z pisemnego wyjaśnienia kierownika stołówki, np. w czasie od 4 do 13 listopada br., tj. w okresie 10-ciu dni, notowano sześciokrotnie zwroty posiłków do stołówki jako nie sprzedane w punkcie z braku chętnych. Należy dodać, że żadnych interwencji dotyczących braku posiłków w w.w. punkcie nie zgłoszono do kierownictwa OZR-u ani do kierownika stołówki.

## CHORYM NAPRZECIW

Wchodząc do budynku Centralnej Przychodni Lekarskiej HiL — można zaobserwować duży ruch, a drzwi wejściowe prawie się nie zamykają. Patrząc na pomieszczenie garderoby stwierdzam, że nie ma ani jednego wieszaka pustego. Pełno pacjentów jest w przychodni. Przy okienku rejestracyjnym miłe zaskoczenie: nienagannie działa rejestracja, szybko załatwia pacjentów i grzecznie informuje.

W gabinetach lekarskich — o kulistyki, chirurgii, laryngologii — raz z razem otwierają się drzwi i pielęgniarka wywołuje pacjentów po kilku na raz.

Chory jest wysłuchany na temat swojej dolegliwości, dokładnie zbadany i otrzymuje pełną informację o zaleceniach lekarskich.

Następne kroki wiodą zwykle pacjenta do apteki. Tu dwie panie uwiłają się jak w ukropie. Ekspedycja leków idzie im sprawnie i szybko.

Duża liczba ludzi wychodzi z Przychodni a jest to dowodem, że organizacja pracy działa tutaj sprawnie. Służba zdrowia HiL — w ostatnim okresie zrobiła duży krok naprzód, wychodząc naprzeciw pacjentom.

Pracownikom ZLZ należą się podziękowania za ich duże osiągnięcia w lezeniu załogi kombinatu. Uważam, że dyrekcja huty i ojcowie miasta powinni więcej pamiętać o ludziach w białych fartuchach, doceniając ich ciężką i odpowiedzialną pracę.

ROMAN LUKASIK



Z okazji Dni Książki Społeczno-Politycznej „Człowiek — Świat — Polityka” w świetlicy Wydziału Gazowego zorganizowano piękną wystawę książek połączoną z kiermaszem. Tego rodzaju wystawy mają tutaj bogatą i wieloletnią tradycję.

Jest to zasługa wielkiego miłośnika dobrej książki, niestrudzonego i energicznego kolportera kol. Longina KASPRZYKA, który od wielu lat systematycznie i bardzo starannie te wystawy przygotowuje.

Dzięki życzliwej pomocy kierownictwa Księgarni „Domu Książki” na wystawie zawsze znajdują się nowości wydawnicze. M. GLADYSEK

## Sprawy ochrony zdrowia remontowców

Na ostatnim w tym roku Plenum Rady Zakładowej ZRH HPR omawiano problemy zdrowotności załogi. Informacje w tej sprawie złożył kierownik Przychodni Zakładowej dr ANTONI KNAPIK. Z oceny tej wynika, że na czoło wybijają się schorzenia pochodzące z wypadków poza pracą oraz choroby układu oddechowego. 337 pracowników jest pod stałą opieką lekarzy. Scharakteryzowano też stopień uciążliwości pracy remontowców w różnych wydziałach z punktu widzenia medycznego.

Z każdym rokiem, podobnie jak w innych przedsiębiorstwach, przybywa ludzi spracowanych, których zdrowie wymaga specjalnej troski. Powinni oni być przeniesieni do lepszej pracy w okresie rekonwalescencji. Niewiele jest takich „lejszych” stanowisk w hutnictwie...

O staraniach jakie w tym względzie podjęło kierownictwo zakładu mówił zast. kierownika ZRH d.s. pracowniczych mgr Józef Janus. — Do końca tego roku — podkreślił w wypowiedzi — wygospodarujemy około 100 stanowisk pracy chronionej. Przeniesiemy tu ludzi, których stan zdrowia nie pozwala na pracę w normalnych, remontowych warunkach. Poczyniono też starania, by uprawnienia do urlopu zdrowotnego rozszerzyć na pracowników WM i WS.

Uroczystym momentem plenarnego posiedzenia było wręczenie książeczek mieszkaniowych z wkładem po 7 tys. zł, sierotom po tragicznie zmarłym pracowniku WE. Otrzymał je rodzeństwo Marta i Władysław Włodarczyk. Obradom przewodniczył Mieczysław Kowalski — prezes Rady Zakładowej ZRH. (R)



W Walcowni Zgniatacz HiL.

Fot. S. GAWLIŃSKI

## Brawo filmowcy-amatorzy z AKF „Nowa Huta”

Kolejny sukces odnieśli filmowcy-amatorzy, członkowie AKF „Nowa Huta” — klubu działającego przy ZDK HiL i „Klubie Młodych”. Zajęli szereg czołowych miejsc i zdobyli nagrody w odbywającym się ostatnio Hutniczym Branżowym Przeglądzie Amatorskiej Twórczości Filmowej pod hasłem „Człowiek—praca—wypoczynek”. Przegląd ten miał m. in. za zadanie zakwalifikowanie filmów na Ogólnopolski Przegląd Amatorskiej Twórczości Filmowej „Kadr-76”, który odbędzie się w styczniu 1976 r. w Czechowicach-Dziedzicach.

Jury pod przewodnictwem Jerzego Ridana z Wyższej Szkoły Filmowej w Łodzi, z udziałem Romana Jasnego — przedstawiciela ZG ZZH obejrzało 20 nadesłanych na przegląd filmów krótkometrażowych 8 i 16 mm. Ich autorami są członkowie amatorskich klubów filmowych z Chorzowa, Częstochowy, Ozimka i Nowej Huty. Refleksja — nie za wiele działa aktualnie tych klubów w resorcie hutniczym, a wyrazem tego jest nader skromna ilość prac, które by mogły brać udział w konkursach no l., zdobywać nagrody i wyróżnienia.

Spośród 20 filmów wybranych zostało 13. Zostały one zakwalifikowane do udziału we wspomnianym już Ogólnopolskim Przeglądzie Amatorskiej Twórczości Filmowej w Czechowicach.

A oto nagrody branżowego przeglądu hutniczego, który odbył się w „Klubie Młodych” w Nowej Hucie w dniach 26 i 27 listopada (przy punktacji brało jury pod uwagę pomysły

twórcy, wartość filmu, zdjęcia, opracowanie dźwiękowe, montaż i wrażenia ogólne).

I nagrodę zdobył Krzysztof Szafraniewicz z AKF „Nowa Huta” za zestaw trzech interesujących filmów „Fortuna”, „Potop” i „Vivien”.

Dwie równorzędne II nagrody zdobyli: Grzegorz Kwinta — AKF „Nowa Huta” za filmy „Twarz aktora” i „Kandydat na Adama” oraz Jerzy Müller z AKF „Szpula” przy ZDK Huty Kościuszkowej z Chorzowie za filmy: „Nasza szkoła” i „Serdecznie witamy”.

Dwie równorzędne III nagrody zdobyli: Andrzej Nehring z AKF „Nowa Huta” za filmy „Muzyczne garden party” i „Dwóch wspaniałych” oraz Leszek Piątkowski z AKF „E-tiuda” przy ZDK Huty im. B. Bieruta w Częstochowie za film „Memento”.

Ponadto przyznane zostały trzy wyróżnienia dla Igora Mołodeckiego za film „Gra” oraz Jerzego Cymanowa i Wojciecha Kwinty za film „Prolog do piórka”.

Przebieg filmów krótkometrażowych dokonany w Nowej Hucie wykazał dość dobry poziom amatorskiej twórczości w tym zakresie. Filmy były ciekawe, interesująco zrealizowane, dobre pod względem ich dźwiękowego opracowania. Część filmów, to „kreskówki” animowane, a więc i za ten gatunek biorą się coraz częściej filmowcy-amatorzy. Część filmów była nakrecona w kolorze; mogą powiedzieć tylko tyle, że i z tym poradzi sobie amatorzy nadspodziewanie dobrze.

Wyróżnionym twórcom — serdeczne gratulacje! (jd)

Z głębokim wzruszeniem i wdzięcznością dziękuję wszystkim, którzy w dniu 26 listopada br. wzięli udział w pogrzebie mego  
Meża

WŁADYSŁAWA  
OPRYCHA

Szczególnie gorąco dziękuję za pomoc w okresie choroby i w zorganizowaniu pogrzebu Tadeuszowi Płaszewskiemu z Rady Zakładowej Kombinatu, Kierownictwu i Organizacji Związkowej Działu Zaopatrzenia, Członkom Zarządu PKZP, Kierownictwu i Radzie Wydziałowej W-21 oraz przyjaciółom, znajomym i sąsiadom

ZOFIA OPRYCH  
z RODZINĄ

Radzie Zakładowej Wydz. Aglomeracji II, Kolegom oraz Orkiestrze HiL za pomoc oraz uczestniczenie w uroczystości pogrzebu

JÓZEFA KUCA

składa podziękowanie  
ZONA z DZIEĆMI  
oraz RODZINĄ

Serdecznie dziękujemy Radzie Zakładowej „Mostostal”, wszystkim koleżankom i kolegom oraz sąsiadom — za wyrazy współczucia i udział w pogrzebie Meża i Ojca

SERGIUSZA  
WAWRZYŃA

ZONA z CÓRKĄ  
i RODZINĄ

Wszystkim, którzy w ciężkich dla nas chwilach okazali nam pomoc, serce i współczucie oraz wzięli tak licznie udział w pogrzebie tragicznie zmarłego naszego najdroższego i najkochańszego synka

ZBYSIA KOZIOLA

a szczególnie Kierownictwu, Radzie Zakładowej i kierownikom Zakładu Remontów Hutniczych, składamy tą drogą najserdeczniejsze podziękowanie z wyrazami głębokiej wdzięczności.

Pograżeni w głębokim żalu

RODZICE, SIOSTRY  
i najbliższa RODZINA

# SPORT

## Szturystyka

### Sztandar dla KS Hutnik

Na najbardziej atrakcyjnym meczu nie widzieliśmy chyba tylu widzów, ilu znalazło się w hali Hutnika w ub. piątek, 28 listopada br. Przybyli na uroczystą akademię, będącą kulminacyjnym punktem obchodów jubileuszowych klubu, który przetrwał już 25 lat. Obecnych powitał sekretarz Rady Zakładowej HiL, Józef Zdradzisz, po czym prezes KS Hutnik, Władysław Zolnierkiewicz wygłosił okolicznościowy referat. Następnie byliśmy świadkami doniosłego momentu. Oto poczet sztandaru, na czele którego stał święty przed laty pięściarz — olimpijczyk Stanisław Dragan, odebrał z rąk przewodniczącego RZK HiL Edwarda Cisowskiego sztandar, ufundowany klubowi przez organizację związkową Huty im. Lenina. Nie zabrakło też w tym dniu odznaczeń dla najbardziej dla Hutnika zasłużonych, wieloletnich działaczy, trenerów i zawodników:

**ODZNAKA „BUDOWNICZY NOWEJ HUTY”**  
Józef Drućis, Emilian Siracki, Zbigniew Olinger, Marian Cy-



gan, Józef Jaros, Roman Peszko.

**„ZŁOTA PŁAKIETKA ZNICZA OLIMPIJSKIEGO”**

Adam Dudzik, Wojciech Borelowski, Zbigniew Radziszewski, Władysław Wolak, Jan Stefanik, Franciszek Biskup.

**ODZNAKA WOJEWÓDZKIEJ FEDERACJI SPORTU**

Józef Matej, Jan Ruszczyński, Artur Komorowski, Stefan Solowski, Robert Blachut, Stefan Sychowski, Tadeusz Król, Kazimierz Łoziński, Tadeusz Stypuła.

**ODZNAKA KOZPN**

Aleksander Kmita, Piotr Szumny, Stanisław Kocoń.

**ODZNAKA „ZASŁUŻONY DZIAŁALCZ KULTURY FIZYCZNEJ”**

złota

Bolesław Rażny.

srebrna

Cezary Kuleszyński, Eugeniusz Hajto, Czesław Łęgocki.

**ODZNAKA „ZA PRACĘ SPOŁECZNĄ dla m. KRAKOWA”**

złota  
Janusz Czepczyk, Ryszard Szewiec, Jerzy Kostró.

trzeby chwili, stąd przeważały piosenki o tematyce sportowej. Toteż i im, i pozostałym artystom nie żalowano brać.

## KALEJDOSKOP WYNIKÓW

### KOSZYKÓWKA

#### II liga kobiet

Hutnik — Włókniarz Biały-  
stok 52:69 (28:30), 52:49 (22:28).

#### liga międzywojewódzka

Zagłębie Sosnowiec — Hut-  
nik 88:61 (38:34), 91:43 (41:34).

### PIŁKA RĘCZNA

#### o Puchar ZPRP

Śląsk Wrocław — Hutnik  
23:15 (11:8).

Spójnia Gdańsk — Hutnik  
29:25 (14:9).

Wisła Płock — Hutnik 28:25  
(15:14).

### TENIS STOŁOWY

#### II liga

Stal Stalowa Wola — Wanda  
8:9 i 10:7.

### KS Hutnik dziękuje...

Z okazji uroczystej akademii jubileuszowej napłynęły do KS Hutnik serdeczne życzenia od władz, instytucji, organizacji społecznych i osób prywatnych. Za słowa sympatii i uznania Zarząd Klubu Sportowego Hutnik składa za naszym pośrednictwem gorące podziękowania.

## NASZ komentarz

Siatkarze Hutnika uczestniczyli w międzynarodowym turnieju którego organizatorem był Piomien Sosnowiec. Hutnicy wygrali z VZKG Vitkovic 3:0 (4, 2, 13) ulegli Piomieniowi 0:3 (-7, -5, -9) oraz pokonali Górniki Siemianowice 3:2 (-13, -14, 9, 8, 11). Drużyna Hutnika zajęła drugie miejsce ustępując tylko Piomieniowi. A jak będzie dziś? W tym sezonie bowiem właśnie w piątki i niedziele rozgrywać będą siatkarze swe pierwszoligowe pojedynki.

W koszykówce kobiet drużyna Hutnika rozgrywała mecze z Włókniarzem Biały-  
stok. Goście mieli ułatwione zadanie, hutniczanki osłabione odejściem dwóch zawodniczek i brakiem kontuzjowanej Kucharskiej przystąpiły do tego spotkania bez wiary w zwycięstwo, będąc równym partnerem tylko w pierwszej połowie, lecz mecz ten przegrały 17 punktami. Ambicja i wola walki w niedzielnym pojedynku przyniosły drużynie Hutnika zwycięstwo mimo słabej gry Doniec.

Piłkarze ręczni Hutnika grali w Płocku mecze o Puchar ZPRP. Przegrywając wszystkie mecze nie zakwalifikowali się do dalszej rundy rozgrywek pucharowych.

W rozegranym niedawno II Okręgowym Turnieju Klasyfikacyjnym seniorów pingpongistów MZKS Wanda osiągnęli większe sukcesy niżby to wynikało z informacji prasy krakowskiej na ten temat. Wśród mężczyzn Jabłoński był 3, Janczukowicz 4, Szymik 5, Hawryluk 7; zaś wśród kobiet Szatko 1, Dębowska 4, Marek 5.

K. LERKA

### Hutnik — Honved w sobotę

Jak dowiedzieliśmy się, ostatnia z imprez jubileuszowych, mecz pięściarski pomiędzy Hutnikiem a węgierskim zespołem drugoligowym Honved Zalka odbędzie się w sobotę, 6. XII br., o godz. 18, w hali KS Hutnik.



Na naszych zdjęciach: u góry — moment odznaczeń zasłużonych działaczy, obok — poczet sztandaru z sztandarem ufundowanym przez RZK HiL, zdjęcie dolne — zespół „Andrusy”.

Fot. J. CHOJECKI



Trudno było o trafniejszą decyzję przy wyborze tras IX Rajdu Pieszego na Raty. Stuznie wybrano malowniczy i niezwykle piękny Szlak „Orlich Gniazd” — pełen pomników przeszłości w postaci dawnych zamków. Nic więc dziwnego, że rajd ten cieszył się bardzo

dużym powodzeniem i dostarczył uczestnikom wiele niezatartych wrażeń.

IX Rajd Pieszy na Raty „Szlakiem Orlich Gniazd” trwał od kwietnia do października br. Był zaplanowany na 9 tras, ale z różnych powodów odbyło się 7. Przewadzili je doświadczeni działacze Komisji Turystyki Pieszej Oddziału PTTK HiL, m.in. koledzy: Ludwik Jędrzejczyk, Józef Lorek, Franciszek Kiezbak i Ryszard Czapliski.

Ostatnio odbyło się w Klubie Turysty HiL uroczyste zakończenie tego Rajdu połączone z częścią rozrywkową (konkursy) i wyświetleniem kolorowych przeżo-  
rczy kol. kol. Bolesława Jurka i Henryka Ratyńskiego. Pierwsze stwierdzenie: przybyło dużo uczestników tego miłego rajdu, wszystkie niemal miejsca w klubie były zajęte. A sama impreza była dobrze przygotowana i sprawnie przeprowadzona.

Najliczniej na Szlaku „Orlich Gniazd” reprezentowani byli turyści z kół PTTK przy Dyrekcji Technicznej, ZK i ZLZ HiL. We wszystkich trasach Rajdu wzięli udział kol. kol. Lucyna Rolnik i Izydor Bałdys. Im więc wręczył sekretarz Za-

## Na szlaku „Orlich Gniazd”

ządu Oddziału kol. Andrzej Matuszczyk, oraz prezes KTP kol. Ryszard Bielecki pamiątkowe upominki. Otrzymali je również zwycięzcy konkursów i quizów. Nie zapomniano także o najstarszym uczestniku Rajdu, którym tradycyjnie był senior turystów kol. Romuald Bujnicki. Szczególnie uroczystym momentem zakończenia Rajdu było wręczenie pucharu przechodniego wraz z upominkiem najliczniejszej i najaktywniejszej drużynie. Jednocześnie przewodniczący Komisji Turystyki Górskiej Oddziału PTTK HiL kol. Leszek Mazur przekazał kilku aktywistom „Odznakę Miłośnika Gór”. Otrzymali ją kol. kol.: Franciszek Kiezbak, Ludwik Jędrzejczyk, Tadeusz Duch, Józef Plewa i Ryszard Czapliski.

Wspomnienia z Rajdu Pieszego na Raty odżyły podczas wyświetlania przeżo-  
rczy, a także podczas omawiania blasków i cieniów tej imprezy oraz — planów na następny rok. Myślę, że kolejny wieloletni rajd pieszy będzie jeszcze lepszy i bardziej interesujący. Trzeba tylko zająć się o wyszukanie równie atrakcyjnych, jak tego roku, tras.

**„SZKOŁKA NARCIARSKA”**  
Klub Narciarski Oddziału PTTK HiL organizuje — podobnie jak w latach ubiegłych — „szkołkę narciarską” dla początkujących. Będzie ona czynna w miesiącach styczeń, luty i marzec. Nauka jazdy na nartach trwać będzie przez cztery kolejne wyjazdy niedzielne autobusami HiL do miejscowości górskich dysponujących wyciągami narciarskimi. Zapisy na I cykl szkolenia, z wyjazdami w dniach 4, 11, 18 i 25 stycznia 1976 r.,

prorowadzone będą od dnia 15 grudnia br. (dla członków Klubu Narciarskiego PTTK HiL) i od dnia 16 grudnia (dla pozostałych chętnych). Zapisy przyjmuje Biuro Oddziału PTTK HiL, bud. „S” centrum administracyjnego HiL.

**GWIAZDZISTY ZIMOWY ZŁOT TURYSTÓW GÓRSKICH HiL**  
Zbliża się ciekawa, zimowa impreza turystyczna KTG — „Gwiazdzisty Zimowy Złot Turystów Górskich HiL”. Złot odbędzie się w dniach 13/14 grudnia z metą w Tyliczu. Uczestnicy przejadą jedną z dwóch tras: Krynica — Huzary — Tylicz lub Mochnaczka — Huzary — Tylicz. Długość każdej z nich wynosi niespełna trzy godziny. Zakwaterowanie uczestników — w Tyliczu.

Wpisowe wynosi 50 zł, dla członków PTTK — 45 zł. Koszt noclegu w wysokości 25 zł ponoszą uczestnicy Złota na miejscu.

Miłośników gór, a zwłaszcza gór w zimowej szacie — zapraszamy.

**PRELEKCJA Z PRZEŻROCZAMI**  
W czwartek 11 grudnia o godz. 18 odbędzie się w Klubie Turysty HiL prelekcja dr. Zdzisława Ryba pt. „Wśród Indian Andyjskich” połączona z wyświetleniem kolorowych przeżo-  
rczy. (jd)

### Dokąd pójdziemy?

5. XII (piątek)  
HUTNIK —  
PŁOMIEŃ SOSNOWIEC  
siatkówka mężczyzn, I liga,  
godz. 18.00

7. XII (niedziela)  
HUTNIK — GÓRNIK  
SIEMIANOWICE  
siatkówka mężczyzn, I liga,  
godz. 11.00.

**ODZNAKA WOJEWÓDZKIEJ FEDERACJI SPORTU SPN**

Marian Staszczak, Zbigniew Kargol.

**ODZNAKA HONOROWA PZKosz**

Stanisław Płachta, Tadeusz Król, Aleksander Barnaś, Wojciech Baran.

Dekoracji dokonała Barbara Guzik, wiceprezydent Miasta Krakowa.

W części artystycznej prezentowali się artyści scen krakowskich i zespoły „Andrusy” oraz „Margaretki”. „Andrusy” dostosowali program do po-

Rozmowa z przewodniczącym ZD ZMS — J. Nykiem

## Nowy etap działania ZMS-owców dzielnic

Po Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej, która odbyła się w ubiegłym tygodniu, rozpoczął się nowy etap działania dzielnicowej organizacji ZMS w Nowej Hucie. Funkcję przewodniczącego w obecnej kadencji będzie pełnił Jerzy Nykiel, aktywista, długoletni działacz ZF ZMS, były kierownik Wydziału Organizacyjnego Zarządu Wojewódzkiego.

W nowej kadencji szczególną uwagę zwrócimy na pracę ideowo-szkoleniową. Działalność w tym zakresie widzimy jako konsekwentne rozwijanie różnorodnych form szkolenia. Szczególnie duży nacisk położymy na kształcenie polityczne aktywistów organizacji. Chcielibyśmy również by nasza młodzież uczestniczyła w szkoleniach KD i KZ PZPR i POP. — W dalszym ciągu każdym ogniwem naszej działalności będą koła terenowe ZMS, dla których jednym z głównych zadań jest racjonalna organizacja czasu wolnego w miejscu zamieszkania. Będziemy więc dążyć do powiązania działalności kol młodzieżowych z innymi organizacjami na terenie osiedli, a zwłaszcza z TOP. Problemem, który wymaga od nas zwiększonej aktywności jest



współpraca z samorządami hoteli robotniczych — liczymy tutaj na pomoc i zespolone współdziałanie z ZF ZMS HiL.

— Dużą rolę w procesie ideowo-wychowawczym spełnia propaganda ukierunkowana na kształtowanie i utrwalanie postaw światopoglądu naukowego młodzieży. Akcją tę nadal będziemy spełniać m. in. poprzez różnego rodzaju masowe imprezy, spotkania, odczyty.

— Wśród wstępnego zaplanowania, które pragniemy zrealizować, za niezwykle ważną uważam sprawę odpowiedniego przygotowania przebiegu obchodów świątecznych — śluby i akty nadania imienia w USC powinny mieć bardziej uroczystą oprawę.

— Młodzież ZMS-owska, to również aktywni w działalności społeczno-gospodarczej.

— Oczywiście. W tej dziedzinie stawiamy przed sobą coraz wyższe wymagania. Kraj nasz potrzebuje fachowców o dużym poziomie wiedzy ogólnej i zawodowej. Sprawa podnoszenia kwalifikacji zawodowej należy do kolejnych zadań stawianych przed każdym członkiem ZMS. Należy przygotowanie do pracy zawodowej i stałe podnoszenie poziomu wiedzy, to przecież podstawowe etapy działania, którego celem jest kształtowanie nowoczesnego oblicza młodych obywateli naszej Ojczyzny. Pragniemy by każdego członka ZMS cechowała kultura osobista i umiejętność współżycia w kolektywie. Tylko dobrze zgrane zespoły są w stanie sprostać zadaniom jakie stawia organizacja. Program organizacji musi być realizowany przez aktywny udział wszystkich jej członków.

— Co nowego planujecie w najbliższym okresie działania?

— Jesteśmy przekonani, że przy współudziale Urzędu Dzielnicowego uda nam się utworzyć „Bank Pracy”. Instytucja ta będzie spełniać funkcję pogotowia dysponującego kadra wykwalifikowanych specjalistów, których prace będą wykonywane w ramach akcji FASM.

Niezależnie od tego, w dalszym ciągu będziemy utrzymywać ścisłe kontakty z kołami przy Zasadniczych Szkołach Przyzakładowych i Pomaturalnych. Postaramy się o nawiązanie kontaktu z innymi organizacjami społecznymi, a zwłaszcza ze związkami zawodowymi. Sprawa ta będzie miała szczególne znaczenie przy akcjach wypoczynku po pracy.

— Mówiąc o wypoczynku, pragnę zaznaczyć, że sprawa ta zajmuje poważne miejsce w programie naszego działania. Będziemy się starać (mając na uwadze m. in. sport i turystykę) stworzyć i rozwijać działalność ogniw TKKF i PTTK. Dążymy do tego, by w tych organizacjach kierował doświadczony aktywista ZMS-owski, by nad placówkami kulturalnymi w osiedlach przejęły patronat zakłady pracy.

Rozmawiała: AURELIA KOGUS

## DĄB WOLNOŚCI



Na zakończenie obchodów XXX-lecia zwycięstwa nad faszyzmem została zorganizowana staraniem Oddziału Fabrycznego ZBOWID HiL i Spółdzielni Mieszkaniowej „HUTNIK” piękna uroczystość: posadzenie drzewa i odsłonięcie pamiątkowego obelisku. Na skwerze pomiędzy przedszkolem i Szkołą Podstawową nr 144 w Osiedlu Bohaterów Września ustawili się w dniu 28 listopada br. młodzież szkolna i harcerska, zebrała się publiczność z Mistrzejowic i zbowiedowicy, a wśród nich uczestnicy kampanii wrześniowej z 1939 r. W uroczystości wzięli udział m. in. poseł Kazimierz KUBAS oraz przedstawiciel WP ppłk mgr Wiesław SZWABC. Przy obelisku okrytym flagą o barwach narodowych zaciągnęli wartę honorową harcerze ze szczeru ZHP im. Bohaterów Września.



Z konferencji sprawozdawczo-wyborczej ZF ZMS

## Zadania na miarę Huty im. Lenina

Uroczystym wprowadzeniem sztandarów fabrycznej organizacji ZMS i odsłonięciem hymnu „Jesteśmy młodą gwardią proletariackich mas” rozpoczęła się XI Statutowa Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza Zarządu Fabrycznego ZMS w Hucie im. Lenina.

W prezydium konferencji jako honorowi goście zasiadli m. in. I sekretarz KF PZPR Józef Nowotny, dyr. naczelny HiL — Czesław Drożdż, sekretarz Rady Głównej FSZMP Andrzej Kołtek, przewodniczący RW FSZMP Andrzej Witkowski, oraz przewodniczący Rady Zakładowej Kombinat — Edward Cisowski i sekretarz Rady Robotniczej HiL Stanisław Żmuda. Gośćmi konferencji byli też sekretarze Komitetów Zakładowych PZPR, przedstawiciele bratnich organizacji młodzieżowych z Ostrawy i Lipska oraz z zakładów noszących imię Lenina.

Przewodniczący ZF ZMS HiL Stanisław Kopka omówił główne kierunki działalności fabrycznej organizacji ZMS w minionej kadencji, wskazał na jej dorobek i sukcesy, nie omijając jednak problemów, których nie potrafiła w ostatnich dwóch latach rozwiązać. Ten rzeczowy ton wypowiedzi dominował w dyskusji, którą otworzył Franciszek Starowicz.

Dyskutancki poruszyli szereg bardzo istotnych problemów nurtujących środowisko hutniczej organizacji młodzieżowej: sprawy patronatów młodzieżowych nad produkcją i budownictwem mieszkaniowym, dyscypliny pracy wśród młodzieży, adaptacji społeczno-zawodowej, szkolenia i podnoszenia poziomu świadomości ideowo-politycznej, warunków mieszkaniowych młodych małżeństw, żywego kontaktu z instancjami związku z jego podstawowymi ogniwami, jakimi są koła, podniesienia rangi działaczy młodzieżowych, problemy FASM-u, czynników produkcyjnych i społecznych, wypoczynku młodzieży po pracy i włączenia się do działalności KS Hutnik...

Jak z tego widać wachlarz problemów był bardzo szeroki. Warto zwrócić uwagę szczególnie na kilka głosów. I tak Tomasz Kowalski mówił o niektórych starszych pracowników, którzy odgrywają

rolę pseudo-wychowawców młodzieży. — „Nieraz niszczy się inicjatywy młodych, nie dając samodzielnych zadań. Potem młodzi czują się zbędni, stają się zgorzkniali i obojętniejsi na wielkie hasła”. A przecież jak stwierdził Jerzy Daniec — „młodzi są chłonni na wszystko to, co oznacza postęp”. Nie można więc rezygnować z takiego sojusznika w codziennej pracy. Franciszek Palewicz poruszył problemy działalności ideowo-politycznej. — „Młodzież przychodzi do zakładu pracy, często ze słabym zasobem wiedzy społeczno-politycznej — mówił. A przecież wiedzę tę musi dać jej szkoła. Tutaj powinna się ona uczyć myślenia politycznego. Dlatego też musimy wypracować nowe formy szkolenia ideowo-politycznego”.

Duże zainteresowanie uczestników konferencji wywołały informacje Zenobiusza Soltysa i Józefa Dańca, o projekcie obsadzenia baterii kokosowniczej w ZK i wielkiego pieca nr 1 w ZS wyłącznie młodzieżą. Czas pomyśleć o takich projektach w innych zakładach i wydziałach huty.

Stanisław Lentocho zajął się sprawami rynku wydawniczego oraz sztuki filmowej, które coraz mniej odpowiadają wymaganiom młodzieży. Jakże często bowiem brakuje odpowiedniej lektury oraz filmów o tematyce młodzieżowej, poruszających istotne a nie wymudrane problemy młodego pokolenia. „Ruch młodzieży powinien w większym stopniu oddziaływać na politykę kulturalną w kraju”.

Tow. Józef Nowotny, oceniając działalność fabrycznej organizacji młodzieżowej w minionej kadencji, stwierdził, że młodzież ZMS-owska Huty im. Lenina pójdzie na VII Zjazd Partii z godnym socjalistycznym młodzieży dorobkiem. Mówił też o blisko czterystu członkach ZMS, którzy wstąpili w tej kadencji do PZPR. „Dobrze, że burzliwa krew zasila organizm partyjny” — powiedział. Warto dodać, że w ostatnim okresie bardzo odmłodził się skład kadry kierowniczej huty, na czele z jej dyrektorami. Tow. Nowotny przyjął też z aplauzem akces organizacji ZMS-owskiej huty do uczestnictwa w czynie przedzjazdowym, 30 listopada w naszej hucie.

— „Jesteśmy przekonani — mówił — że zaangażowanie młodych pracowników w realizację programu naszej partii będzie stale wzrastało”. Dodał również, że partia



wspólnie z organizacją młodzieżową będzie rozwiązywała problemy socjalno-bytowe młodzieży.

Tow. Andrzej Kołtek składając organizacji hutniczej gratulacje z okazji przebiega-

Tadeusz Fioł, Mieczysław Twardowski i Bronisław Zając. Ponadto 13 osób otrzymało odznaki „Za zasługi dla ZMS”.

RYSZARD DZIESZYŃSKI  
Fot. S. GAWLIŃSKI

## Sejmik harcerski

Z udziałem przedstawicieli dzielnicowych władz politycznych i administracyjnych oraz dyrektorów przedsiębiorstw i szkół — odbyła się w dniu 1 bm. Konferencja Sprawozdawcza nowohuckiego Hufca ZHP.

Na wstępie, komendant Krakowskiej Chorągwi ZHP — hm. PL Stanisław Ciula udekorował Krzyżami Za Zasługi dla ZHP (nadanymi przez Główną Kwaterę ZHP) sekretarza KD PZPR Antoniego Mroczkę, dyrektora Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej inż. Piotra Gajka oraz Stanisława Rajskiego



— dyrektora Szkoły Podstawowej nr 115. Złotymi Honorowymi Odznakami Ruchu Przyjaciół Harcerstwa odznaczeni zostali: Henryk Polatyński — kierownik Wydziału Transportu Samochodowego Huty im. Lenina, Henryk Krzyżaniak — dyrektor „Elektromontażu”, Gustaw Placharz — dyrektor Szkoły Podstawowej nr 91 i Kazimierz Skoluba (na zdjęciu) — sekretarz KD PZPR. Dalszych 6 osób — wypróbowanych przyjaciół harcerstwa — udekorowanych zostało Honorowymi Odznakami RPH w stopniu podstawowym.

Przedstawicielom przedsiębiorstw, które udzieliły największej pomocy harcerstwu w przeprowadzeniu Akcji Letniej 1975, nacelnik dzielnicowy i zarazem przewodniczący Dzielnicowej Rady Przyjaciół Harcerstwa — mgr E. Strzeboński — wręczył pisemne podziękowania.

Sprawozdanie za ubiegłe dwa lata, przedstawione przez ko-

wiem, że osiągnięcia ZHP w Nowej Hucie — w której klimat wytworzony przez władze polityczne i administracyjne wokół ZHP jest bardzo korzystny — mogą być jeszcze znacznie większe. Oczywiście wymaga to spełnienia dodatkowych warunków, tak przez samych instruktorów, jak również przez sojuszników harcerstwa — w zakładach pracy i w szkołach.

Postawa nowohuckich instruktorów ZHP, a także aktywna pomoc dla ich działalności ze strony dzielnicowych władz partyjnych i administracyjnych — gwarantują osiągnięcie przez nowohuckie harcerstwo stale trudniejsze wyjazdy na narty. Celem w pracy ideowo-wychowawczej.

Na zakończenie wybrano 24 delegatów na Konferencję Sprawozdawczo-Wyborczą Krakowskiej Chorągwi ZHP, a wśród nich wybrany został również dotychczasowy komendant Chorągwi — hm. PL St. Ciula. (js)

Po odegraniu hymnu państwowego przez Orkiestrę HiL mgr Jan GRZESIK, nac. dyr. Spółdzielni Mieszkaniowej „HUTNIK” dokonuje przekazania „dębu wolności” kombatantom. W ich imieniu symbolicznego wkopania dokonują „wrześniowcy” kpt. rez. A. SZYDŁOWSKI i plut. rez. S. MÓL. Poseł K. KURAS odsłania obelisk, przekazuje dąb i obelisk pod opiekę młodzieży za pośrednictwem mgr NOWACZYKA dyr. Szkoły Podst. 144. Komendant Szczeru Harcerskiego wręcza następnie pisemne przyrzeczenie opieki nad pamiątkowymi obiektami. „Międzynarodówka” kończy patriotyczną uroczystość. (JB)



Jedno z ostatnich spotkań jakie odbyli delegaci, poświęcone było sprawom i problemom interesującym rencistów i emerytów HiL, którzy na spotkanie z delegatami przybyli w pełnym komplecie, dowodząc tym, jak żywo w dalszym ciągu interesuje ich wszystko co ma związek z polityką i jakością życia, zarówno dzisiaj jak i w dniu jutrzejszym. (OKT.)



**KARTKI**

**Z  
KALENDARZA  
1971-1975**



Przedstawiamy dorobek Nowej Huty w bieżącej 5-latec. Ią to jedynie najważniejsze inwestycje miejskie zrealizowane w latach 1971-75.

1972

**OTWARCIE MDK** os. Tysiąclecia.

**ZAKOŃCZENIE** budowy I etapu Elektrociepłowni w Łęgu.

**ROZPOCZĘCIE** budowy obiektów Politechniki Krakowskiej.

**POWOŁANIE** Technikum dla Przemysłowców Robotników.

**PRZYCHODNIA** Obwodowa os. Złotej Jesieni.

**PRZYCHODNIA** Rejonowa os. Złotego Wieku.

**PRZEDSZKOLE** os. Złotego Wieku.

**SZKOŁY** podstawowe, os. Złotego Wieku i przy ul. Igołomskiej.

**NOWE** drogi, wiadukt drogowo-tramwajowy, odcinek magistrali EC, kolektor „B”.

1973

**ODDANIE** do użytku szkoły i przedszkola w os. Dąbrowszczaków.

**SZKOŁA** w os. Kościuszkowskim.

**ZŁOBEK** os. Tysiąclecia.

**FILIA ZDK HiL** — Klub „Kuźnia” os. Złotego Wieku.

**UJĘCIE** wody na rzece Dłubni.

**PRALNIE** Miejskie, Kwiecień — Odsłonięcie w alei Róż pomnika W. I. Lenina, Lipiec — Ogólnopolski Zlot Młodych Przemysłowców Pracy i Nauki. Oddanie do użytku zespołu 12 bloków mieszkalnych „puchatków” w os. Złotego Wieku.

1974

**OBCHODY** 25-lecia powstania dzielnicy i kombinatu HiL.

**PRZEKAZANIE** do użytku Szkoły Muzycznej.

**WMUROWANIE** aktu erekcyjnego pod budowę Dzielnicowego Domu Kultury.

**29 czerwca** — 150-tysięczna izba w os. Niepodległości, w historii KBM.

**ORGANIZACJA** Parku Kultury i Wypoczynku w Mistrzejowicach.

**LINIA** tramwajowa z Bieńczyk do Mistrzejowic.

**MŁODZIEŻOWY** Dom Kultury os. Na Stoku.

**ZAKOŃCZENIE** budowy II etapu EC Łęg.

**NOWE** przedszkola w os. Bohaterów Września i Kościuszkowskim.

1975

**ROZPOCZĘCIE** budowy drugiego w dzielnicy szpitala na ok. 850 łóżek.

**SZKOŁA** podstawowa w os. Bohaterów Września.

**ODDANIE** do użytku wielofunkcyjnego pawilonu handlowo-usługowego w zespole osiedli mistrzejowickich.

**TEATR LUDOWY** obchodził 3 grudnia dwudziestolecie swej istnienia. (R)

O d wielu miesięcy nad mistrzejowickim łaskiem górą widać. Mieszka tu kilkaset rodzin... Z jedenastego piętra budynku, położonego na wzniesieniu obrzeża lasu ściśle się barwny obraz. U stóp jak na makiecie z klocków rysuje się zespół „puchatków”, zbudowanych pod patronatem młodzieży zetemesowskiej. Podczas Złotu Przemysłowców Pracy i Nauki w Krakowie gościli tu również towarzysze — Edward Gierek i Piotr Jaroszewicz. Wprawdzie biało-czerwone „puchatki” nie tchną już świeżością jak wówczas, ale nadal imponują kształtem i wyglądem estetycznym.

W sąsiedztwie wyrosło także osiedle Bohaterów Września, przedszkola, szkoły, powstaje osiedle Piastów, nowe pawilony handlowo-usługowe.

Sporo zmieniło się w życiu kulturalnym nowohuckiego społeczeństwa integrującego gusty i upodobania rozliczne, wyniesione spod wiejskiej strzechy, z głodzącej niegdyś rodziny góralskiej, z atmosfery małych miasteczek i starego Krakowa. Tradycje różne. Ale łączy nas prawie jak w klasycznym greckim teatrze, jedno miejsce i... czasu. O tej wspólnotce, mieszkańcy Nowej Huty nie tylko przypominają sobie od czasu do czasu, w okresach wielkich akcji społecznych; pamiętają na co dzień. Nie było w dziejach dzielnicy zdarzenia, czym chlubią się gospodarze miasta i osiedlowi działacze, by do prac na rzecz Nowej Huty zabrakło chętnych. Każdej wiosny idą w ruch łanoty i grabki, porządkuje się skwery, ulice, zieleńce i parki. Pracują dorośli i młodzież.

*Jak z bicza strzelił...*

M inęło 5 lat, jak z bicza strzelił. W życiu Nowej Huty, w tym pięciolateczu dokonało się wiele. Zupełnie niepostrzeżenie. Spowszedniał nam widok wielkich budowli. Niedostrzegamy już ich na co dzień. Weszły one na stałe do nowohuckiego rejestru dokonań — Szkoła Muzyczna z salą koncertową na 500 miejsc, dwa młodzieżowe domy kultury w osiedlach Tysiąclecia i Na Stoku, specjalistyczna przychodnia zdrowia, filia Zakładowego Domu Kultury HiL, mistrzejowicki Park Kultury i Wypoczynku, nowe linie tramwajowe i drogi, i wiele innych mniejszych inwestycji komunalnych i kulturalnych. Pęcznieje od cyfr i wydarzeń bieżąca kronika, rozwija się miasto prężnie i z rozmachem. Nie brakuje nam kłopotów. Chcemy więcej, ładniej, lepiej. Mamy coraz większe ambicje i potrzeby. Ale też dumą rozdziera serce i rodowitego krakowianina i nowohuckianina rodem z Rzeszowszczyzny, Kieleckiego, Podhala... Wszystko co mamy jest dziełem naszych rąk, naszych umysłów.

W czynie społecznym powstał w Mistrzejowicach Park Wypoczynku, wiele placów gier i zabaw, wiele urządzeń socjalnych w zakładach. Każda dobrze zorganizowana robota spotyka się z odzewem... Dziełki telefonów i listów napływa i do naszej redakcji — krytycznych, chwalebnych. Cokolwiek dzieje się w dzielnicy, jest bliskie tysiącom ludzi. Reagują żywo, często impulsywnie... bo w naszym mieście, tak być nie może...

Z mieniają się też upodobania kulturalne, formy spędzania wolnego czasu. Coraz większą frekwencją cieszą się wystawy malarstwa organizowane w domach kultury, „Desie” w os. Kościuszkowskim. Rozrasta się grupa nowohuckich artystów, poetów, muzyków. Zdobywają laury na konkursach krajowych, są dostrzegani za granicą. Rośnie koło amatorów sztuki, którym każda wolna chwila pochłania pasję tworzenia „swojego świata” artystycznego. Inny jest to zresztą świat roku 1975, sprzed lat pięciu i u zarania Nowej Huty. HENRYKA ROSIEK

**Czyn Zjazdowy PRI**



W czynie zjazdowym oraz dla uczczenia 25-lecia przedsiębiorstwa, załoga Przedsiębiorstwa Robót Inżynierskich „Budosta”, jako generalny wykonawca, wspólnie z inwestorem i podwykonawcami postanowiła skrócić o dwa miesiące termin budowy linii tramwajowej w ul. Piasta Kołodzieja. Powyższe zobowiązanie przyniesie efekt ekonomiczny o wartości 3.700 tys. złotych. Jest i efekt drugi, nie mniej wartościowy: zamiast 29 lutego 1976 r., tramwaj w osiedla Bohaterów Września i Piastów pojedzie już 31 grudnia br.

Na zdjęciu — końcowa faza robót. Pracują wyróżniające się brygady montażowo-budowlane Mariana Żurka i Jana Dąbka. (OKT.)

**Sprawy 13 tysięcy harcerzy i zuchów**

Troską rodziców, szkoły, organizacji społecznych i instytucji są problemy wychowawcze młodego pokolenia. Nasze dzieci, to przecież przyszłość naszego miasta i kraju. Dlatego też sprawy wychowania ideowego dość często są przedmiotem dyskusji i rozważań organizacji partyjnych. Na ostatnim posiedzeniu Egzekutywy Komitetu Dzielnicowego

PZPR, które miało miejsce w ubiegłą środę w Szkole Podstawowej nr 115, omawiano dorobek nowohuckiego Hufca ZHP. Były to drobne i poważne sprawy codzienne 13 tysięcy zuchów i harcerzy nie bez racji rozstrząsane w pięknej harcówce Szczepu im. Bartosza Głowackiego. Szczep ten bowiem szczyt się największymi osiągnięciami, ma rzecz oczywista również doskonałą kadre instruktorską.

Właśnie od dobrego przygotowania kadry instruktorskiej, postawy i zaangażowania zależy pomyślność w pracy z młodzieżą. „W jednym roku zakaszysz rękawy — podkreślano w dyskusji — w drugim dopiero zaczniesz zbierać plony”. Mówiono też o przetłoczeniu szkół i braku miejsca na przestrzenne harcówki, o

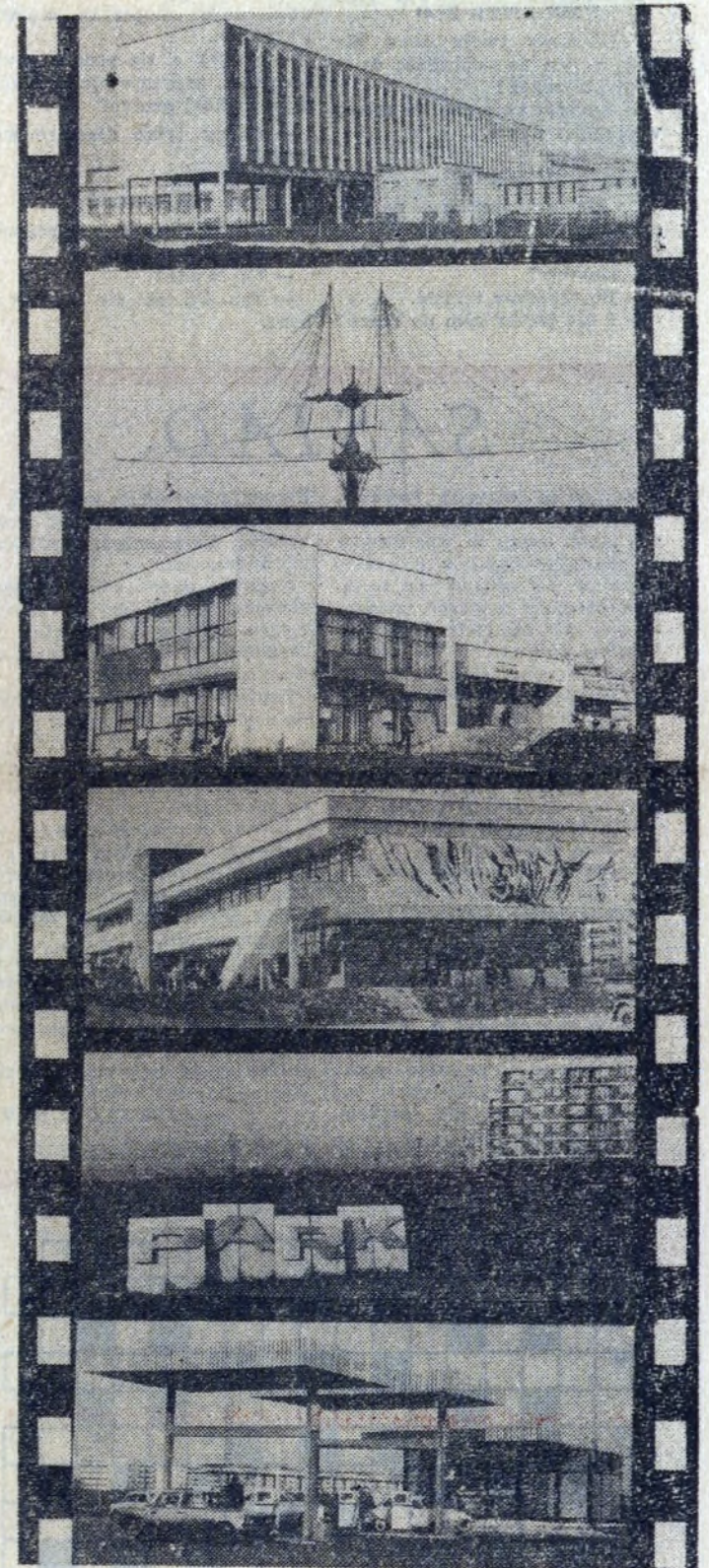
kłopotach ze sprzętem sportowo-obozowym. W porównaniu z innymi dzielnicami co do wyposażenia w sprzęt harcerski, Nowa Huta ma sytuację najtrudniejszą. (R)

**NOWA HUTA PRZEKROCZYŁA 200 TYSIĘCY MIESZKAŃCÓW**

W tym roku dzielnica nasza przekroczyła liczbę 200 tysięcy mieszkańców. Wczoraj w nowohuckim Urzędzie Staro-Cywilnego odbyła się miła uroczystość nadania imienia 200-tysięcznemu obywatelowi Krzysiołowi Markowi Wierzbickiemu. Ojciec Krzysia, Jan jest pracownikiem „Budostalu 1” matka Grażyna jest sprzedawczynią w KPHS.

Krzyś wystąpił w towarzystwie damskim — Sydonii Szeffer wpisanej do ksiąg pod numerem 199 999 i Anety Janiny Czyżewskiej zapisanej pod numerem 200 001. (R)

**POMNIKI  
NASZEJ PIĘCIOŁATKI**



W naszej filmowej sekwencji u góry prezentujemy małą panoramę Mistrzejowic — nowo powstałe i powstające osiedla mieszkaniowe.

Natomiast film z prawej strony ilustruje duże wydarzenia inwestycyjne tej 5-latek w dziedzinie kultury, handlu i usług, wypoczynku po pracy... W kolejności: Szkoła Muzyczna, rzeźba Mariana Kruczka „Zdobytą przestrzeń” w os. Tysiąclecia, Klub „Kuźnia” w os. Złotego Wieku, pawilon handlowo-usługowy w Mistrzejowicach, park wypoczynku w zespole mistrzejowickim i stacja benzynowa w Bieńczykach.

Fot. OKTAWIAN HUTNICKI



# KAWAŁY - BANAŁY

**SPOKÓJ ZA ŚCIANA** — Czy zauważyłeś, że nasi sąsiedzi nie obrzucają się od kilku dni wyzwiskami? — Tak. Pewnie się pogniewali.

**MNIEJSZE ZŁO** — Dlaczego twoja żona nie śpiewa już na dobranoc dzieciom kołysanek? — Sąsiedzi twierdzą, że raczej wolą płacz dzieci.

**KŁOPOT** Do płaczącego chłopca na ulicy podchodzi jakaś pani: — Dlaczego płaczesz chłopczyku, zapytuje? — Bo zgubiłem tatusia. — I nie trafisz sam do domu?

**W SZPITALU** Matka pokazuje przez szybę na oddziale położniczym nowo-urodzonego chłopczyka mężowi i synkowi. — No jak ci się podoba nowy w powrotnej drodze? — Ładny tylko dlaczego nudysta?

**SZCZEROŚĆ** — Kochasz mnie najdroższy? — Jak Adam Ewę! — Naprawdę? — Tak. On też nie miał w boru.

# SĄSIAD

Mój sąsiad również kawaler, nigdy nie chciał być gorszym ode mnie. Kiedy za oszczędzone pieniądze kupiłem kolorowy telewizor, on natychmiast zaciągnął pożyczkę u swego szwagra i kupił taki sam telewizor. Wykupił abonament do teatru. Sąsiad również. Wiedziałem, że jest dziwnym człowiekiem. Przez znajomość udało mi się kupić zagraniczną lodówkę. Straszliwie się biedak zmartwił. Bo o taką lodówkę trudno, i kosztuje. Po jakimś czasie dowiedziałem się, że kupił lodówkę. Taką samą, jak ja. Zaczętem się modnie ubierać. — Ale modnie z tych nasyżych sąsiadów — zęptali ludzie z innych pięter. Postanowiłem przestać palić. Kiedy powiedziałem o tym sąsiadowi, ten oznajmił mi, że czytał ostatnio artykuł o szkodliwości palenia papierosów i również postanowił przestać palić. Dotrzymał słowa. Nie chcąc być gorszym, także nie paliłem.

Przynajmniej nigdy przy nim. Kiedy mój sąsiad kupił magnetofon, nie wytrzymał i kupił również. Czasem pytałem czy nie mam zamiaru nabyć jakiejś nowej rzeczy. Kiedy mówiłem, że chciałbym to lub owo, mówił, że ma podobne zamiary. Zapszałem się na kurs dla motocyklistów. Mój sąsiad zrobił to samo, ale uprzedził mnie i dzień przed mną kupił sobie motocykl. Również za pożyczone pieniądze. Niedawno miałem wypadek na motocyklu. Złamałam nogę i potłukłem głowę. Leżałem w szpitalu i niecierpliwie czekałem, kiedy przywiozą mego sąsiada. Nie przywieźli. W kilka tygodni po powrocie ze szpitala, w tajemnicy przed znajomymi ożeniłem się. Zamieszkał z żoną w moim mieszkaniu. Mój sąsiad wyprowadził się. Nie wytrzymał konkurencji. JANUSZ GAUDYN

# Anegdoty staropolskie

Jedna z krakowskich mieszczek odwiedziwszy swoją chorą przyjaciółkę, tak rzecze do niej:

— Ach, moja droga i kochana pani, o jak szczęśliwa jesteś, że już wybierasz się do nieba dla oglądania jasności boskiej i wiecznej Jego chwaly.

Na to chora jej odpowie:

— Skoro wniknę do królestwa niebieskiego, będę prosił Pana Boga, iżby dla kochanej pani co prędzej miejsce słusne w swojej jasności i chwale przygotował.

Na to pierwsza z nieukontentowaniem:

— Proszę nie wdawać się w moje sprawy, a boskiego rozporządzenia nie przyspieszać.

\*

Był ongiś taki zwyczaj w Polsce, że gdy skazańca prowadzonego na szubienicę zaczęła jakaś dziewczyna i zarzuciła mu na głowę chusteczkę, był to znak, że chce pojąć go za męża. Wtedy to winowajcy darowano karę, pod warunkiem, że weźmie natychmiast ślub. I oto pewnego razu kat imieniem Jakub prowadził wieszak młodego urwisia, gdy drogę zastąpiła im stara baba i chciała skazańcowi uratować życie, byle by został jej mężem. Na to hultaj spojrzawszy na szpetną staruchę, zawołał:

— Panie Jakubie, wieszaj wacpan!

Słowa te stały się potem przysłowiem.



# PRZYSŁOWIA O ŚWIECIE

- Kto pierwszy na świat, pierwszy z światła schodzi.
- Jedna połowa świata śmieje się drugiej.
- Kto się po świecie włóczy, wiele się rozumu nauczy.
- Każdemu świat miły.
- Nic wiecznego na świecie.
- Nic darmo na świecie.
- Na świecie jak w teatrze.
- Na tym świecie jednego leczy a drugiemu dzwonią.
- Kto śni o innym świecie nie może się tu z tym pogodzić.
- Świat jak las, a człowiek jak liść.
- Świat, gdy kogo cieszy, zdradza.
- Świat nie torba, dużo się do niego zmieści.
- Świat chce być oszukiwanym, niechże go oszukają.
- Pół świata skacze a drugie pół płacze.
- Pożegnał świat nogami.
- Świat jak dziecko, co się cackiemu bawi.
- Świat teraz zmądrzał.
- Świata nie przemożesz.
- Tak ci to teraz na świecie nastalo; ofertów wiele a szczerości mało.
- Ten świat nie jest nasz dom, ale jest gospoda.

# CO W TYGODNIU ?

**KINA**  
SWIT godz. 17 „Noce i dnie” prod. polskiej, od 15 lat (część I i II).  
SWIT mała sala od 8 do 8 bm. godz. 15.45, 18 i 20.15 „Rzeźnik” prod. francuskiej, od 18 lat, od 9 do 12-bm. godz. 15.30, 17.45 i 20 „Krajobraz po bitwie” prod. polskiej, od 18 lat.

SWIATOWID do 7 bm. godz. 15.45, 18 i 20.15 „Synowie szeryfa” prod. USA, od 15 lat, od 8 do 10 bm. godz. 15.45, 18 i 20.15 „Kalina czerwona”, prod. ZSRR, od 15 lat, od 11 do 14 bm. godz. 15.45, 18 i 20.15 „Doktor Judym” prod. polskiej, od 15 lat.

SWIATOWID mała sala od 4 do 7 bm. godz. 15, 17.15 i 19.30 „Wielka włóczęga” prod. francuskiej, b.o., od 8 do 10 bm. godz. 15, 17.15 i 19.30 „Przeznaczenie ma na imię Kamilla” prod. czeskiej, od 15 lat, od 11 do 14 bm. godz. 15, 17.15 i 19.30 „Arabeska” prod. angielskiej, od 15 lat.

SFINKS od 4 do 7 bm. godz. 16, 18 i 20 „Orzeł i reszka” prod. polskiej, od 15 lat, od 8 do 10 bm. godz. 15.45, 19 „Chłopi” prod. polskiej, od 15 lat, od 11 do 14 bm. godz. 15, 18 i 20 „Alfredo, Alfredo” prod. włoskiej, od 18 lat.

**TEATR LUDOWY**  
5 i 6 bm. godz. 19.15 „Drewniany talerz” (przedstawienia zamknięte), 7 i od 9 do 11 bm. godz. 19.15 „Drewniany talerz”, 8 bm. teatr niedzienny.

ZDK, ul. Majakowskiego 1  
5. XII. godz. 19 — Dyskusyjny Klub Filmowy „Kropka”. — 6. XII. godz. 18.30 — Z najlepszymi życzeniami — Koncert dla rencistów i emerytów Szpitala im. S. Zeromskiego. — 7. XII. godz. 17 — Niedziela dla Hutników (dla Wydziału ZB) program estradowy.

**KLUB „KUŹNIA”**  
5. XII. godz. 18 — Otwarcie wystawy malarstwa A. Kotsisa (kopie ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie). — 6. XII. godz. 17 — Klub „Kuźnia” zaprasza wszystkie dzieci na mikołajowe spotkanie z bajką filmową „Idzie Mróz”. — 8. XII. godz. 18 — Klub Seniora. Minikabaret Andrzej Skwarczyńskiego. — 9. XII. godz. 17 — Otwarty Turniej Brydżowy o nagrodę Damy Pik.

**KLUB „SRÓDPOLE”**  
os. Na Wzgórzach Krzesławskich  
9. XII. godz. 16.30 — Spotkanie z dr. Feliksem Kopicem z cyklu „Oswiata sanitarna”. — 11. XII. godz. 16.30 — Rozwój państwa ludowego i demokracji socjalistycznej. Wykład mgr Kazimierza Kruka z cyklu: Problemy polityczno-gospodarcze PRL. W każdy poniedziałek — projekcja filmów fabularnych. W każdy piątek — spotkanie członków Klubu Brydżowego — prowadzi mgr Maciej Zurawel.

**KLUB „MŁODYCH”**  
os. Młodości 1  
5. XII. godz. 18 — Uroczyste zakończenie Spartakiady Sportowej w Pionie Głównego Mechanika (Impreza zamknięta). 7. XII. godz. 17 — Dyskoteka „Jedyńka” z niespodzianką. — 8. XII. godz. 17 — Studium Kultury — wykłady reż. dr. Aleksandry Mianowskiej; Teatr włoski — Komedie dell'arte oraz Carlo Goldoni i Carlo Gozzi. — 8. XII. godz. 18 — Klub Młodego Turysty „Dymarki” — „Gdzie w Polsce” — prelekcja i pokaz przeżycy prowadzi mgr A. Twaróg. — 9. XII. godz. 18 — Galeria „1” — otwarcie wystawy jednego obrazu. Wanda Chorabił — Pejzaż. — 11. XII. godz. 17 — Dyskoteka „Jedyńka” z niespodzianką. — godz. 18 — Jerzy Kostro zaprasza młodych szachistów na zajęcia Juniorów. — godz. 18.30 — Klub Fotografików Amatorów — edycy prof. W. Kuźniczka (Łódź) pt. Spór o przyszłość obrazu fotograficznego.

Poradnia rodzinna — Towarzystwa Planowania Rodziny czynna

**KLUB „BUDOSTAL”**  
os. Złota Jesień  
5. XII. godz. 17 — Charakter Ludowej Obronności. Prelekcja dla Junaków 141 OHP. Prowadzi mgr R. Nowak. — 9. XII. godz. 19 — Występ Estrady Ludowej ZDK. w programie suity ludowej. — godz. 19 — „Oskarżamy — broniemy — sądzimy”. Impreza dla uczniów ZSB w Szkole Budowlanej. Prowadzą: Z. Kołtoński, J. Grybóś i J. Sobolewski. — 10. XII. godz. 17 — Główne problemy współczesnego teatru. Prelekcja Krzysztofa Nowaka dla Junaków 141 OHP. — godz. 21.30 — Spektakl Teatru Małych Form „Oskarżamy”. Wykonawcy: Wiesław Dymny, Jerzy Kopczewski i Roman Marzec.

**DOM KULTURY**  
Na Wzgórzach  
5. XII. godz. 19 — Kultura życia codziennego. Prelekcja mgr Miroslawy Kuszowej.

**TELEWIZJA**  
PROGRAM I  
SOBOTA: 7.30 „Drogi miłości” — film fab. 9.00 Dla szkół. 15.15 Dziennik. 16.25 Obiektyw. 16.45 Sobota Młodych. 17.45 „Concerti Grossi” — Haendla. 18.25 Forum z Ministrem Handlu Zagranicznego i Gospodarki Morskiej Kazimierzem Olszowskim. 19.20 Dobranoc. 19.30 Monitor. 20.20 TV Teatr Muzyczny: „Zielony gil”. 21.50 Dziennik. 22.15 Sport. 23.30 „Porcelanowe panielki” — film.

**NIEDZIELA: 9.00** Teleranek. 10.30 Antena. 10.40 „Trzecia granica” — film. 11.40 Lektury Pegaza. 12.00 Dziennik. 12.20 Tydzień. 12.30 Piątek i węgłem. 13.15 Rodzice i my. 14.00 „Bezdomna jaskółka” — opera komiczna. 14.35 „Byłem przy narodzinach, a już niedługo będę świadkiem” film dok. 14.50 Teatr Małych Form „Pięta wesele”. 15.25 Losowanie Dużego Lotka. 15.40 „Na niebie i na ziemi” — film fab. 17.10 Sport. 18.10 Refleksje obywatelskie. 18.25 Gwiazdy Jazgu. 19.15 Wieczorynka. 19.30 Dziennik. 20.20 Bajka dla dorosłych. 20.25 „Rodzina Whiteoaków” — film ser. 21.15 Z najlepszymi życzeniami dla delegatów na VII Zjazd.

**PONIEDZIAŁEK: 15.20** NURT — Nauki polityczne. 15.55 Bezpośrednia transmisja z obrad VII Zjazdu PZPR. 20.40 Dziennik. 21.00 „Teatr mój widzę ogromny”. 22.20 „Na prawo most, na lewo most”.

**WTOREK: 7.30** Sprawozdanie z pierwszego dnia obrad VII Zjazdu PZPR i bezpośrednia transmisja z obrad Zjazdu. 16.25 Dziennik. 16.35 Obiektyw. 16.55 Studio Telewizji Młodych. 17.25 Bezpośrednia transmisja z obrad VII Zjazdu PZPR. 19.00 „Z bukietem kwiatów”. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.35 „Czterdziestolatek”. 21.30 Koncert z dedykacją. 22.35 Dziennik. 22.50 Sport.

**ŚRODA: 9.00** Dla szkół. 10.00 Sprawozdanie z obrad VII Zjazdu PZPR s(kol.). 11.55 Mecz piłki nożnej o Puchar UEFA Stal Mielec — Inter Bratysława. 13.50 Losowanie Małego Lotka. 15.05 Kurs przygotowawczy dla kandydatów na wyższe uczelnie. 15.30 NURT — Matematyka. 16.30 Dziennik. 16.40 Obiektyw. 17.00 Kino Skrzal. 17.25 Zrob to sam. 17.50 „Puszczaj zielona” — film dok. 18.05 Anatomia sukcesu. 18.30 Niezapomniane melodie. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 Mecz piłki nożnej UEFA — Liverpool — Śląsk Wrocław. 22.15 Dziennik. 22.30 „Lodo-we szaleństwo”.

**CZWARTEK: 10.00** Powtórzenie Dziennika Telewizyjnego ze środy. 11.05 Dla szkół. 15.05 Matematyka w szkole. 15.30 Dziennik. 16.40 Obiektyw. 17.00 Ekran z brakiem. 18.05 Tańce z baletu „Pan Twardowski”. 18.15 Spotkania w drodze. 18.45 Splewa Maria Farah (Kuba). 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 Teatr Sensacji: Arsenik i stare koronki. 21.30 Pegaz. 22.15 Dziennik. 22.30 Sport.

Po listopadowej zimie z mrozami rzadko spotykamy w styczniu czy lutym i obfitymi opadami śniegu (w Krakowie śnieg leżał przez 8 dni) przyszła listopadowa i grudniowa wiosna. Wyż, który sprowadzał mroźne arktyczne powietrze odsunął się na wschód, do głosu doszły układy niżowe znad Atlantyku i Skandynawii. Równocześnie w Tatrach rozszalał się wiatr halny. Wszystko razem dało słoneczną i ciepłą pogodę, najcieplejszą w rejonach podgórskich.

W srodek wiatr halny zaczął słabnąć, niż zaczął się wypełniać i łączyć się z wyżem, nadszającym znad Atlantyku. Równocześnie ze zmianą sytuacji atmosferycznej zmieniła się pogoda. Słońca było coraz mniej, temperatura spada. Ten ostat-

ni typ pogody utrzyma się w najbliższych dniach — zachmurzenie będzie początkowo przeważnie duże aż do wystąpienia opadów deszczu, później umiarkowane i małe; temperatura wahać się będzie w granicach od 4 do 8 st., w przypadku dłuższych nocnych rozpożdzeń — przymrozki. **PROMYK**

**EKSPOZYTURA PKO ZAPRASZA**  
Przypominamy, że w os. Kazimierzowskim bl. nr 18 czynna jest Ekspozytura PKO. Załatwić tu można wszelkie sprawy wiążące się z oszczędzaniem, a także kredyt na zakup artykułów przemysłowych. Otwarta niedawno nowa Ekspozytura PKO czynna jest codziennie w godzinach od 8 do 19, w soboty — od 8 do 16. (jd)



Urzędnik od urodzenia...



— Panie dyrektorze, mam propozycję, która może przynieść naszemu zakładowi wiele korzyści... — Co pan powie? Pewnie zdecydował się pan przestać u nas pracować? Rys. L. SZALECKI

2. najdłuższy lewy dopływ Wisły, 3. uniwersalne słowo w rodzinie M. Wańkowicza, 4. Luty, 5. plemiona murzyńskie w Ghanie, 6. uczucie przerażenia, 7. bada budowę i dzieje Ziemi, 8. założyciel Liceum Krzemienieckiego, 15. uznanie publiczne, aplauz, 16. śledź zrolowany, 17. może być harcerska, pilkarska, 19. wieś w której szaleje grypa, 20. prymitywne 00, 21. krzyżówkowy stan USA, 22 pasza, 23. rodzaj powozu, 24. miasto ongiś powiatowe (w woj. warszawskim) — ma Muzeum Ziemi Zawkrzeńskiej, 31. obrysie — zasadnicze wymiary zewnętrzne urządzenia, maszyny, ładunku, 32. obcina kupon, 34. browar koło Brzeska, 35. jeden z najdawniej znanych i najtrwałszych barwników, 36. hak do obracania kłoców, 37. nalot czasu na miedzi, 38. lękotka, 39. duży port na Jangcy.

Wśród czytelników, którzy do dnia 11 bm. nadesła prawidłowe rozwiązanie, rozlosowane zostaną nagrody — bony książkowe.

# ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI z nr 47

**Poziomo:** 7. kabaret, 8. Papiński, 9. siedem, 10. epizod, 11. amper, 14. forma, 16. Baran, 17. karafka, 19. Osterwa, 21. komar, 23. nalot, 25. inwar, 27. kondor, 28. Opatów, 29. maluchy, 30. kartka.

**Pionowo:** 1. papilot, 2. tandem, 3. terma, 4. saper, 5. panika, 6. kinoman, 12. maraton, 13. euforia, 15. aktor, 16. banan, 18. tobozan, 20. borówka, 22 andrut, 24. amator, 25. ircha, 26. Robak.

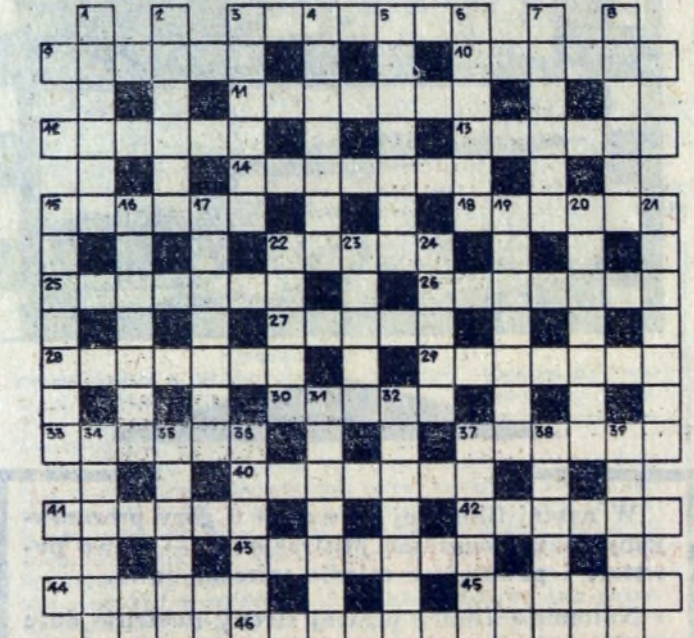
# BONY KSIĄŻKOWE ZA ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z NR 46 WYLOSOWALI:

Janusz Pacek, ul. Bonerowska 14/15, Kraków; Maria Redych, ul. Na Ustroniu 3/24, 30-334 Kraków; Barbara Balińska, ul. Jaremy 14 „b”, m. 35, 31-318 Kraków; Alfreda Sowa, os. Szkolne 23/21, 31-977 Kraków; Zygmunt Cios, os. Kalinowe 23/67, 31-815 Kraków.

Uwaga: bony wysyłamy pocztą raz w miesiącu.

# „GŁOS NOWEJ HUTY”

Redaguje zespół w składzie: Jerzy Danek — zastępca redaktora naczelnego, Ryszard Dzieszyński — redaktor działu społeczno-politycznego, Marian Oleksy — redaktor naczelnik, Henryka Rosiek — redaktor działu miejskiego, Danuta Rybarczyk — sekretarz odpowiedzialny redakcji, Marian Suda — redaktor działu sportowego. Telefon redakcji: 428-99 lub przez centralę Huty im. Lenina — 446-60, wewn. 55-61. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa-Książka-Ruch” — Kraków, ul. Wielopole 1.



**Poziomo:** 9. tajemnicza siła przenikająca przyrodę (w wierzeniach plemion aglonkińskich), 10. wyprawiona skóra kozia, 11. między dniem a nocą, 12. krzew z krasnymi jagodami, 13. osioł i nie osioł, 14. knur, 15. uroczysta ceremonia, 18. Albion, 22. welniana tkanina dekoracyjna, 25. stolica stanu Bengal Zach., 26. saperskie narzędzie, 27. trzy minuty w ringu, 28. sentencja, 29. biskup obrządku greckiego, 30. rynek grecki, 33. niski lot samolotu, 37. stan w Brazylii, 40. państwo w Europie, 41. linia graniczna, 42. ma zapożyczenie (jak by powiedział Zagłoba), 44. ptaszek z rodziny porzeczkiowatych — gnieździ się w krzakach ciernistych, 45. o jęziku, 26. stolica stanu Bengal Zach., 26. saperskie narzędzie, 27. trzy minuty w ringu, 28. sentencja, 29. biskup obrządku greckiego, 30. rynek grecki, 33. niski lot samolotu, 37. stan w Brazylii, 40. państwo w Europie, 41. linia graniczna, 42. ma zapożyczenie (jak by powiedział Zagłoba), 44. ptaszek z rodziny porzeczkiowatych — gnieździ się w krzakach ciernistych, 45. o jęziku, 26. stolica stanu Bengal Zach., 26. saperskie narzędzie, 27. trzy minuty w ringu, 28. sentencja, 29. biskup obrządku greckiego, 30. rynek grecki, 33. niski lot samolotu, 37. stan w Brazylii, 40. państwo w Europie, 41. linia graniczna, 42. ma zapożyczenie (jak by powiedział Zagłoba), 44. ptaszek z rodziny porzeczkiowatych — gnieździ się w krzakach ciernistych, 45. o jęziku, 26. stolica stanu Bengal Zach., 26. saperskie narzędzie, 27. trzy minuty w ringu, 28. sentencja, 29. biskup obrządku greckiego, 30. rynek grecki, 33. niski lot samolotu, 37. stan w Brazylii, 40. państwo w Europie, 41. linia graniczna, 42. ma zapożyczenie (jak by powiedział Zagłoba), 44. ptaszek z rodziny porzeczkiowatych — gnieździ się w krzakach ciernistych, 45. o jęziku, 26. stolica stanu Bengal Zach., 26. saperskie narzędzie, 27. trzy minuty w ringu, 28. sentencja, 29. biskup obrządku greckiego, 30. rynek grecki, 33. niski lot samolotu, 37. stan w Brazylii, 40. państwo w Europie, 41. linia graniczna, 42. ma zapożyczenie (jak by powiedział Zagłoba), 44. ptaszek z rodziny porzeczkiowatych — gnieździ się w krzakach ciernistych, 45. o jęziku, 26. stolica stanu Bengal Zach., 26. saperskie narzędzie, 27. trzy minuty w ringu, 28. sentencja, 29. biskup obrządku greckiego, 30. rynek grecki, 33. niski lot samolotu, 37. stan w Brazylii, 40. państwo w Europie, 41. linia graniczna, 42. ma zapożyczenie (jak by powiedział Zagłoba), 44. ptaszek z rodziny porzeczkiowatych — gnieździ się w krzakach ciernistych, 45. o jęziku, 26. stolica stanu Bengal Zach., 26. saperskie narzędzie, 27. trzy minuty w ringu, 28. sentencja, 29. biskup obrządku greckiego, 30. rynek grecki, 33. niski lot samolotu, 37. stan w Brazylii, 40. państwo w Europie, 41. linia graniczna, 42. ma zapożyczenie (jak by powiedział Zagłoba), 44. ptaszek z rodziny porzeczkiowatych — gnieździ się w krzakach ciernistych, 45. o jęziku, 26. stolica stanu Bengal Zach., 26. saperskie narzędzie, 27. trzy minuty w ringu, 28. sentencja, 29. biskup obrządku greckiego, 30. rynek grecki, 33. niski lot samolotu, 37. stan w Brazylii, 40. państwo w Europie, 41. linia graniczna, 42. ma zapożyczenie (jak by powiedział Zagłoba), 44. ptaszek z rodziny porzeczkiowatych — gnieździ się w krzakach ciernistych, 45. o jęziku, 26. stolica stanu Bengal Zach., 26. saperskie narzędzie, 27. trzy minuty w ringu, 28. sentencja, 29. biskup obrządku greckiego, 30. rynek grecki, 33. niski lot samolotu, 37. stan w Brazylii, 40. państwo w Europie, 41. linia graniczna, 42. ma zapożyczenie (jak by powiedział Zagłoba), 44. ptaszek z rodziny porzeczkiowatych — gnieździ się w krzakach ciernistych, 45. o jęziku, 26. stolica stanu Bengal Zach., 26. saperskie narzędzie, 27. trzy minuty w ringu, 28. sentencja, 29. biskup obrządku greckiego, 30. rynek grecki, 33. niski lot samolotu, 37. stan w Brazylii, 40. państwo w Europie, 41. linia graniczna, 42. ma zapożyczenie (jak by powiedział Zagłoba), 44. ptaszek z rodziny porzeczkiowatych — gnieździ się w krzakach ciernistych, 45. o jęziku, 26. stolica stanu Bengal Zach., 26. saperskie narzędzie, 27. trzy minuty w ringu, 28. sentencja, 29. biskup obrządku greckiego, 30. rynek grecki, 33. niski lot samolotu, 37. stan w Brazylii, 40. państwo w Europie, 41. linia graniczna, 42. ma zapożyczenie (jak by powiedział Zagłoba), 44. ptaszek z rodziny porzeczkiowatych — gnieździ się w krzakach ciernistych, 45. o jęziku, 26. stolica stanu Bengal Zach., 26. saperskie narzędzie, 27. trzy minuty w ringu, 28. sentencja, 29. biskup obrządku greckiego, 30. rynek grecki, 33. niski lot samolotu, 37. stan w Brazylii, 40. państwo w Europie, 41. linia graniczna, 42. ma zapożyczenie (jak by powiedział Zagłoba), 44. ptaszek z rodziny porzeczkiowatych — gnieździ się w krzakach ciernistych, 45. o jęziku, 26. stolica stanu Bengal Zach., 26. saperskie narzędzie, 27. trzy minuty w ringu, 28. sentencja, 29. biskup obrządku greckiego, 30. rynek grecki, 33. niski lot samolotu, 37. stan w Brazylii, 40. państwo w Europie, 41. linia graniczna, 42. ma zapożyczenie (jak by powiedział Zagłoba), 44. ptaszek z rodziny porzeczkiowatych — gnieździ się w krzakach ciernistych, 45. o jęziku, 26. stolica stanu Bengal Zach., 26. saperskie narzędzie, 27. trzy minuty w ringu, 28. sentencja, 29. biskup obrządku greckiego, 30. rynek grecki, 33. niski lot samolotu, 37. stan w Brazylii, 40. państwo w Europie, 41. linia graniczna, 42. ma zapożyczenie (jak by powiedział Zagłoba), 44. ptaszek z rodziny porzeczkiowatych — gnieździ się w krzakach ciernistych, 45. o jęziku, 26. stolica stanu Bengal Zach., 26. saperskie narzędzie, 27. trzy minuty w ringu, 28. sentencja, 29. biskup obrządku greckiego, 30. rynek grecki, 33. niski lot samolotu, 37. stan w Brazylii, 40. państwo w Europie, 41. linia graniczna, 42. ma zapożyczenie (jak by powiedział Zagłoba), 44. ptaszek z rodziny porzeczkiowatych — gnieździ się w krzakach ciernistych, 45. o jęziku, 26. stolica stanu Bengal Zach., 26. saperskie narzędzie, 27. trzy minuty w ringu, 28. sentencja, 29. biskup obrządku greckiego, 30. rynek grecki, 33. niski lot samolotu, 37. stan w Brazylii, 40. państwo w Europie, 41. linia graniczna, 42. ma zapożyczenie (jak by powiedział Zagłoba), 44. ptaszek z rodziny porzeczkiowatych — gnieździ się w krzakach ciernistych, 45. o jęziku, 26. stolica stanu Bengal Zach., 26. saperskie narzędzie, 27. trzy minuty w ringu, 28. sentencja, 29. biskup obrządku greckiego, 30. rynek grecki, 33. niski lot samolotu, 37. stan w Brazylii, 40. państwo w Europie, 41. linia graniczna, 42. ma zapożyczenie (jak by powiedział Zagłoba), 44. ptaszek z rodziny porzeczkiowatych — gnieździ się w krzakach ciernistych, 45. o jęziku, 26. stolica stanu Bengal Zach., 26. saperskie narzędzie, 27. trzy minuty w ringu, 28. sentencja, 29. biskup obrządku greckiego, 30. rynek grecki, 33. niski lot samolotu, 37. stan w Brazylii, 40. państwo w Europie, 41. linia graniczna, 42. ma zapożyczenie (jak by powiedział Zagłoba), 44. ptaszek z rodziny porzeczkiowatych — gnieździ się w krzakach ciernistych, 45. o jęziku, 26. stolica stanu Bengal Zach., 26. saperskie narzędzie, 27. trzy minuty w ringu, 28. sentencja, 29. biskup obrządku greckiego, 30. rynek grecki, 33. niski lot samolotu, 37. stan w Brazylii, 40. państwo w Europie, 41. linia graniczna, 42. ma zapożyczenie (jak by powiedział Zagłoba), 44. ptaszek z rodziny porzeczkiowatych — gnieździ się w krzakach ciernistych, 45. o jęziku, 26. stolica stanu Bengal Zach., 26. saperskie narzędzie, 27. trzy minuty w ringu, 28. sentencja, 29. biskup obrządku greckiego, 30. rynek grecki, 33. niski lot samolotu, 37. stan w Brazylii, 40. państwo w Europie, 41. linia graniczna, 42. ma zapożyczenie (jak by powiedział Zagłoba), 44. ptaszek z rodziny porzeczkiowatych — gnieździ się w krzakach ciernistych, 45. o jęziku, 26. stolica stanu Bengal Zach., 26. saperskie narzędzie, 27. trzy minuty w ringu, 28. sentencja, 29. biskup obrządku greckiego, 30. rynek grecki, 33. niski lot samolotu, 37. stan w Brazylii, 40. państwo w Europie, 41. linia graniczna, 42. ma zapożyczenie (jak by powiedział Zagłoba), 44. ptaszek z rodziny porzeczkiowatych — gnieździ się w krzakach ciernistych, 45. o jęziku, 26. stolica stanu Bengal Zach., 26. saperskie narzędzie, 27. trzy minuty w ringu, 28. sentencja, 29. biskup obrządku greckiego, 30. rynek grecki, 33. niski lot samolotu, 37. stan w Brazylii, 40. państwo w Europie, 41. linia graniczna, 42. ma zapożyczenie (jak by powiedział Zagłoba), 44. ptaszek z rodziny porzeczkiowatych — gnieździ się w krzakach ciernistych, 45. o jęziku, 26. stolica stanu Bengal Zach., 26. saperskie narzędzie, 27. trzy minuty w ringu, 28. sentencja, 29. biskup obrządku greckiego, 30. rynek grecki, 33. niski lot samolotu, 37. stan w Brazylii, 40. państwo w Europie, 41. linia graniczna, 42. ma zapożyczenie (jak by powiedział Zagłoba), 44. ptaszek z rodziny porzeczkiowatych — gnieździ się w krzakach ciernistych, 45. o jęziku, 26. stolica stanu Bengal Zach., 26. saperskie narzędzie, 27. trzy minuty w ringu, 28. sentencja, 29. biskup obrządku greckiego, 30. rynek grecki, 33. niski lot samolotu, 37. stan w Brazylii, 40. państwo w Europie, 41. linia graniczna, 42. ma zapożyczenie (jak by powiedział Zagłoba), 44. ptaszek z rodziny porzeczkiowatych — gnieździ się w krzakach ciernistych, 45. o jęziku, 26. stolica stanu Bengal Zach., 26. saperskie narzędzie, 27. trzy minuty w ringu, 28. sentencja, 29. biskup obrządku greckiego, 30. rynek grecki, 33. niski lot samolotu, 37. stan w Brazylii, 40. państwo w Europie, 41. linia graniczna, 42. ma zapożyczenie (jak by powiedział Zagłoba), 44. ptaszek z rodziny porzeczkiowatych — gnieździ się w krzakach ciernistych, 45. o jęziku, 26. stolica stanu Bengal Zach., 26. saperskie narzędzie, 27. trzy minuty w ringu, 28. sentencja, 29. biskup obrządku greckiego, 30. rynek grecki, 33. niski lot samolotu, 37. stan w Brazylii, 40. państwo w Europie, 41. linia graniczna, 42. ma zapożyczenie (jak by powiedział Zagłoba), 44. ptaszek z rodziny porzeczkiowatych — gnieździ się w krzakach ciernistych, 45. o jęziku, 26. stolica stanu Bengal Zach., 2